

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku
ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Nr. 7734.

Rok XXVII.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Niedziela 3. kwietnia 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4⁵⁰

Prenumerata kwartalna Zł. 13[—]

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6[—]

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Podwyżka czynszów musi być wstrzymana! -- Wyrok sądu doraźnego.

Kto wygrał premie „Wieku Nowego“.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 1 kwietnia. (Pat.) Dziś odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera Bartla posiedzenie Rady ministrów, na którym uchwalono między innymi:

projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych;

projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, na mocy którego przysługuje panu ministrowi skarbu prawo zamykania, względnie likwidowania prywatnych zakładów ubezpieczeń, o ile nie lokują one funduszu zgodnie z przepisami ustaw i statutu lub też jeżeli nie przestrzegają ogólnych przepisów ubezpieczeniowych.

projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu sądowym w razie naruszenia przepisów artykułu 22 Konstytucji;

projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zmianie niektórych postanowień dekretu Naczelnika państwa z dnia 16-go grudnia 1918 w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego;

projekt rozporządzenia Rady Ministrów dotyczący utrzymania na odpowiedniej wysokości kultury rolnej i meljoracji rolnej.

Pozatem Rada min. zatwierdziła statut odrębnego przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą „Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie”. W końcu Rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast.

Na Spłaty! Materiały sezonowe męskie i damskie 1197 udziela Fabryka **Lublin i Volk Sobieskiego 8.**

POŻYCZKI DLA PRACODAWCÓW NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 1 kwietnia. (Pat.) Minister pracy i op. społ. w porozumieniu z min. skarbu, spraw wewn., przemysłu i handlu, oraz robót publicznych podpisał zarządzenie o udzielenie pożyczek pracodawcom na

Wiosenne burze na wybrzeżu angielsk.



Wskutek wiosennych burz na wybrzeżu angielskim, morze wyrzuciło na brzeg mnóstwo okrętów. — Rycina nasza przedstawia angielskiego szunera, który w czasie burzy wyrzucony został na skałę i przy odpływie morza wisi prawie cały na skałe nad morzem. Kapitana i załogę zdołano wyratować.

zatrudnienie bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszków państwowych. Pożyczki udzielane będą z funduszków państw. przeznaczonych w budżecie ministerstwa pracy i opieki społ. na pomoc dla bezrobotnych.

P. HOŁÓWKO WYSTĄPIŁ Z KOMISJI RZECZOZNAWCÓW.

Warszawa, 1 kwietnia. (AW.) Członek komisji rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych p. Hołowko, piastujący stanowisko kierownika wydziału wschodniego w Ministerstwie spraw zagranicznych zrzekł się stanowiska w komisji rzeczoznawców, podając jako powód niemożność pogo-

dzenia swych obowiązków jako naczelnik wydziału Min. Spraw zagr.

ARESZTOWANIE NIEWINNYCH LUDZI.

Stołpce, 1 kwietnia. (AW.) Z Mińska donoszą: Jak należało oczekiwać, w odpowiedzi na wykrycie organizacji szpiegowskiej na rzecz Rosji sowieckiej w Polsce. GPU postarało się o wykrycie organizacji szpiegowskiej na rzecz Polski. Aresztowano najnieвинniejszych ludzi, którzy stanowią mają przedmiot ewentualnej wymiany. Organ sowiec. głoszą, że zadaniem aresztowanych było prowadzić akcję trucia żołnierzy sowieckiej straży pogranicznej.

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg głośnej powieści Maur. Leblanc'a pt. „Czerwone Koło“.

Na kretych drogach.

W piśmie naszym niejednokrotnie zmuszeni jesteśmy zabierać głos w sprawach ruskich, gdyż mieszkając na wspólnej ziemi, w najbliższym nieraz sąsiedztwie, jesteśmy nierozdzielnie złączeni wspólnotnymi interesami. Obu narodom chodzi o spokojne współzycie, gdyż tylko w takich warunkach możemy politycznie pracować dla siebie i dla państwa. Z tego też powodu musimy śledzić różnorodne objawy życia ruskiego społeczeństwa w jego narodowych, gospodarczych i politycznych aspiracjach.

Ogólne wrażenie, jakie się odbiera, obserwując to życie, jest cecha młodzieńczości ruskiego społeczeństwa, jakaś naiwna wiara, że dość jest pragnąć, ażeby zamiary rzeczywistości się, jakieś młodzieńcze złudzenia, pełne szlachetnych aspiracji, ale, jak wszelkie złudzenia, nieposiadające realnej podstawy. Oczywiście, taka naiwna młodzież, niezależna się z rzeczywistością, jest ciągłym powodem rozczarowań, rozczarowania nie przynosi gorycz, gorycz wytwarza uczucie niezadowolenia i niesprawiedliwości — Z takiego psychicznego nastroju wypływa zacięta nietolerancja dla przekonań i prąży innych ugrupowań. Nietolerancja ta objawia się także w sposób młodzieńczy — kłótniowością. To też dzisiejsze polemiki polityczne i narodowe Rusinów można porównać do wieku akademickiego, gdzie naj-

częściej toczą się walki o poglądy zasadnicze.

Pisma ruskie przepełnione są takimi zasadniczymi sporami. Jest to walka o ideały, o dążenia, o orientację w stronę Sowjetów lub od Sowjetów. Niewątpliwie w każdym społeczeństwie jest to temat żywo, ale jeśli zważymy, że Rusini, zarówno za Zbruczem, jak i w Małopolsce Wschodniej nie tworzą grupy ani samodzielnej państwowości, ani nawet bezwzględnie autonomicznej, to w sporach tych i pracy uderza zupełny brak celowo obmyślonego programu politycznego i gospodarczego, brak wybitnych rozważań, w jaki sposób wyzyskać dane warunki dla pożytku własnego społeczeństwa.

Wydać się nieraz, jak gdyby prasa raska z „Dilem“ na czele, wraz z brzęczącymi, jak komary, satelitami swymi, miała tylko jeden cel — opozycję i walkę, czyli, mówiąc inaczej, program negatywny, straszający się w dziękę nienawiści. Nie zdolało ono przynieść narodowi ruskemu nic nad to, jak tylko utrwalić półświadomie, że jest społeczeństwem niedojrzałym do życia samodzielnego, bo mu nie tylko niszczyli cudzą pracę. Niepohamowaną młodzieńczego temperamentu wytwarza po obu stronach Zbrueza istny kociół hajdamacki, w którym smażą się najrozmaitsze obrzydli-

Kupon Szarady Świątecznej Nr. 7.

(Wyciąć i przechować).

3 kupony szaradowe z trzech rozmaitych dni, wraz z rozwiązaniem szarady — uprawniają do wzięcia udziału w losowaniu o premje świąteczne.

wości. Z tamtej strony Zbrueza mistrzami ich była Moskwa, z tej — Austrija. Tamta dawała nóż w ręce, ta — umiała podniecać, złościwie. Hodowało się w ruskim społeczeństwie nie uczeiwych robotników dla własnego narodu, lecz politykomanów i marzycieli politycznych na endzy rachunek.

Epigonowie austriackiej szkoły politycznej nie mogą się pozbyć starych naradów, a podtrzymując narad w ciągłym napięciu i niezadowoleniu, są przeszkodą do zrównoważenia się społeczeństwa, do imania się realnej pracy i wejścia na drogę lojalnego obywatelskiego stosunku do państwa.

„Oni to dziś jeszcze — pisze słusznie „Selański Prapor“ — narzucają się na opiekunów i obrońców narodu, osłabionego

Plaszcze najlepsze najmodniejsze najtańsze „Poland“ Hetmańska 22 Gródecka 54

Dr ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

— Ach, to doskonałe. Bardzo pani przepraszam, ale skąd mogłem przypuścić... Oczywiście, niech pani zostanie...

Miss Brown położyła znacząco palec na ustach i chwilę porozmawiali szeptem.

Potem kapitan podziękował lekarzowi okrętowemu i zalecając bezwzględna dyskrecję, wyprawił wszystkich za drzwi. Pozostał tylko z Miss Brown. Niebawem nadszedł pomocnik wraz z Mr. Livingstonem.

Ambasador pochylił się nad trupem swego sekretarza i długą chwilę trwało ciężkie, smutne milczenie. Lecz kapitan nie miał czasu na tliwości:

— Ekscelencjo, proszę zbadać, czy złoźnica nie ukradł panu czego.

Livingston rozglądał się po kabine i potem podniósł oczy na stojących:

— Jesteśmy tu we czworo. Pan kapitan i porucznik, są osobami urzędowymi, że tak powiem. Nie wiem jednak, kim jest ta pani?... odezwał się.

Miss Brown podeszła do niego i pokazała mu ten sam dokument, którym przed kilkoma minutami legitymowała się wobec kapitana. Zapytała:

— Czy ekscelencji to wystarczy?

— Najzupełniej. Jestem bardzo zadowolony, że pani tu jest także.

— Możemy zatem przystąpić do rzeczy... — przynaglał zniecierpliwiony wilk morski.

Ambasador podeszedł do szafy i cofnął się zdumiony:

— Otwarta!... — wykrzyknął głośno, gorączkowo rozepchnął oba skrzydła drzwi szafy. We wnętrzu ukazało się kilka zawieszonych ubrań, a na dole dwie eleganckie, płaskie walizy skórzane. Livingstone jęknął, widząc, że obie są otwarte. Trzęsąciami się rękoma chwycił spodnią walizę i podniósł odem knięte wieczko. Zmienionym głosem mówił:

— O, tu widzicie... jest podwójne dno. Złodziej odgadł kryjówkę. Zabrał... zabrał wszystko. Boże, moje dokumenty... znikły. Tak. Cała teczka znikła... Innych rzeczy nie ruszył. Po to przyszedł.

Ciężko bezwładnie opadł na pobliski fotel.

— Spodziewałam się tego... — mruknęła miss Brown.

Lecz ambasador zerwał się nagle, jak podrzucony sprężyna. Huknął na cały głos:

— To skandal, kapitanie! Na pańskim statku popełniono ohydne morderstwo i kradzież. To skandal!

Stary wilk morski pobladł bardzo, a potem krew mu nabiegła do twarzy. Szorstko odparł:

— Skandal! nie skandal. Na wszystkich statkach zdarzają się takie rzeczy. Fakta mogą zacytować. Ale sir powinien wiedzieć, że ważnych dokumentów nie trzyma się w takim kufereczku. Od tego jest stalowy safe okrętu i moja kasa żelazna. Za depozyta tam złożone odpowiadamy. Za takie kradzieże, nie. W ten sposób każdy mógłby powiedzieć, że mu skarby skradziono.

Chwilę mierzyli się zwróciem wyzywającym i gniewnym. Lecz Miss Brown była rozsądniejsza:

— Gentlemen- Proszę o spokój! Spór wasz nie zmieni postaci rzeczy. Tylko ślady zadopeccie. Nie przeszkadzajcie mi teraz przez chwile.

Umilkł obaj. Tymczasem kobieta zabrała się do pracy. Uklękła koło szafy i z lupą przy oku badała bardzo starannie każdy centymetr podłogi. Później obejrzała zamek szafy i wieczka waliz. Powróciła do leżącego trupa, ogłądała ranę, znów wyprostowała się i przeszła do środka pokoju. Wyciągnęła rękę, jak gdyby mierząc z rewolwera do osoby, stojącej przy drzwiach.

Potem podeszła do ściany kabiny. Dotykała jej palcami jednej dłoni, a drugą trzymała latarkę elektryczną. Wreszcie obwieściła:

— Jest...

— Co? Kto? Co? — posypały się pytania gorączkowe.

— Kulka... — odparła spokojnie.

— Eh! — machnął ręką Livingston.

Miss Brown uśmiechnęła się leciuchno, słysząc jego wykrzyknik, w którym dzwiała nuta zniechęcenia. Z flegmą wydmuchała kulkę ze ściany i pokazała ją obecnym. Rzekła:

— Przebieg zdarzenia tak mniej więcej wyglądał: Przestępca otworzył drzwi kabiny nie wytrychem, lecz kluczem podrobionym. Widocznie przygotował się starannie do swej wyprawy i miał czas. Szafę otworzył natomiast wytrychem. Zameczki waliz są oderwane siłą. Podważono je dółkiem lub prętkiem śpiczasto zakończonym. Że odkrył schowkę w podwójnym dnie kuferka, to nie nadzwyczajnego. Podwójne dno w walizkach są bardzo starym pomysłem. Taką schowkę łatwo poznać po grubości i odmiennym dźwięku.

(C. d. n.).

KAWA RIEDLA

i zniszczonego walka. W gnieździe hajdamackiem zaroiło się od szerszeni i os. Stronictwo grzeszników politycznych UNDO wysługiwało się różnym wrogom narodu ruskiego i teraz wiedzie naród na bezdroża, wprowadzając rozdwojenie w społeczeństwo i pronagując separatyzm. Główny matador UNDO Włodzimierz Baczyński pokażal i teraz swoje oblicze polityczne, a jednak jego spółnicy nie wymyślają mu, nie nazywają go zjadaczem chleba. Dla czego? Są to tajemnice polityki tych panów. Oni mają dwie dusze, dwa oblicza, dwie polityki, dwie prawdy.

Za czasów panowania Austrii działo się im dobrze: lud głosował na nich na ślepo, a panowie posłowie przesiadywali w Wiedniu, grali w karty, pijaczyli. „Teraz to wszystko urwało się“, przerzucili się tedy na pole soejalnej rewolucji i na socjalistów wymyślają, ale idą ręką z „Hromadskim Hołosem“, który prowadzi wojnę z całym światem“. Oni to obiecują ciemnemu ludowi ziemię bez zapłaty, rybę w wodzie i ptaki w powietrzu. Ale naród ruski wie dobrze, że to są tajemni lub jawni komuniści i najmici Sowjetów.

Dawniej uprawiali hajdamaczyznę historyczną, za pomocą „Siczy“ i ich opiekuna Trylowskiego, a teraz UNDO uprawia hajdamaczyznę polityczną, wnosząc w ka-

żdą dziedzinę, jakiej się tylko dotknie, trucziznę opozycji.

W tem starem gnieździe hajdamackiem, które obrało sobie siedzibę w „Dile“, na Ruskiej ulicy, legną się nie obywatele lojalni, ale złośliwe iaszczurki. Dwulicowość ich nie daje żadnej gwarancji ani spokojnej ani pozytywnej pracy zarówno dla państwa, jak i dla narodu raskiego.

Jest to kuźnia polityczna, z której wychodzą najskrajniejsze i najgłupsze pomysły nacjonalistyczne. Nie zadowolając się Wschodnią Małopolską, swoje niemądre pomysły przenoszą na Wołyń, jak tego dali dowody na zjeździe w Lucku, żądając wrowadzenia języka ruskiego do liturgii. Niedługo czekać, a z takim pomysłem wyjada we Lwowie. Każda robota jest dla nich dobra, byle w życie państwowe wprowadzić niepokoi i mącenie.

Na szczęście lud ruski poczyna się budzić z tego odretwienia, z tej hypnozy politycznej, a na drodze realnej i lojalnej pracy bez zastrzeżeń szuka rozwoju swego życia kulturalnego i gospodarczego w Polsce. Na tych nowych czynnikach trzeba się oprzeć, nie zaś na ludziach, którzy patrzyli jednym okiem ku Berlinowi, a drugim w stronę Moskwy.



Piękność

Jest starbem każdej kobiety. Umiejętnie pielęgnując swoją urodę, zachowasz na długo młodzieńczy wygląd.

Elida Savon Ideal czyni cerę zdrową, delikatną i świeżą.

Będziesz piękną używając

ELIDA

SAVON IDEAL

1278

laził sobie jednak wkrótce inną zabawę. Otgonił i bił pułkowe konie, a jednego załtkł nawet na śmierć.

Ponieważ zabijanie zwierząt sprawiło mu rozkosz, oddano go do kuchni jako pomocnika rzeźnika. Tu wynalazł wkrótce własny „system“ zabijania. Wielkim ostrym nożem krajał i ćwiartował zwierzęta, bądźto żywe, bądźto niepełnie jeszcze zabite. Kucharz Lukacs nie mógł się na to patrzeć i wkrótce przyszło między nim a Filke do sporu. Filke

zabił wtedy Lukacsa i uciekł,

zandarmerja nie chwyciła go już potem. Obecnie po 10 latach, w związku z moldawskimi morderstwami prowadzą władze rumuńskie śledztwo w sprawie tego zabójstwa i nie jest wykluczone, że do serji morderców z okolicy moldawskiej przybędą nowe z czasów „działalności“ Filkego w Fogarasz.

W dniach ostatnich stwierdziła też komisja dokładnie okoliczności, wśród których zamordowany został kierownik pewnego sklepu ze Stosu — Juling. Cyganie przeczyliłi temu morderstwu i jako alibi podawali, że łtkł w tym czasie kamienie na szosie, co — jak teraz pewnie stwierdzono — nie było prawdą. Obecnie przyznali się też, że zamordowali Julinga na ustrońnej ścieżce i że mordercą jest cygan Zsiga, który dotychczas wypierał się tego stanowczo. Wszystkie cyganie, którzy w morderstwie tem brali

Sąd doraźny w Tarnopolu.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, 30. marca.

(m.) W najbliższych dniach odbędzie się w Tarnopolu sąd doraźny przeciw sześciu bandytom, którzy dokonali zuchwałego rabunku z usiłowanem morderstwem. Jako obwinieni staną Michał, Władysław i Grzegorz Zawadowicze z Tarnopola, Michał i Mikołaj Hołoczynscy z Gajów Chodorówka ad Tarnopol i włóczęga Mateusz Grzywna, który przed kilkunastu dniami odpokutował za kradzież więzienie w tut. sądzie.

Bandyci ci dowiedzieli się, że Paweł Czuby gospodarz w Gajach Chodorówka dla dokonania transakcji kupna pola podjął w banku 700 dol. i przechowywał je u siebie w skrzyni. W nocy 22. z. m. bandyci powyżsi zamaskowani i uzbrojeni w rewolwery i sztylety pęczeli dobijać się do drzwi. Czubatego, a gdy ze snu zbudzony Paweł Czuby wyszedł do sieni i otworzył drzwi, wychylił się na próg. Michał Zawadowicz chwyciłszy go za gardło, usiłował wyciągnąć go na podwórze. Gdy mu się to nie udało, ponieważ Czuby wywrwał się, wówczas bandyta, który go własnici ciągnął, — jak dochodzenia późniejsze wykazały, był nim Władysław Zawadowicz — strzelił dwukrotnie z rewolwery z oddalenia 2-eh kroków do Czubatego i byłby go niechylnie trupem polozył, gdyby

upadnięty nie zdążył jeszcze dość szybko drzwi zatrzasnąć, tak, że kula z rewolwery utknęła we drzwiach. Bandyci następnie wybili rewolwerymi szyby w oknie i wylamali ramy, przez okno wtargnęli do wnętrza, które oświetlili lampą elektryczną i tu pod grozą rewolwery wymsili od żony Czubatego Rudoksi wydanie im 15 dolarów. Następnie bandyci przeszukali, grożąc obojgu Czubytym rewolwerymi, na wypadek jakiegokolwiek odrucha lub wydania krzyka, — skrzyżnie gospodarzy i zrabowali z niej 620 dolarów, poczem wszyscy zbiegli.

Ekspozytura śledcza w Tarnopolu bezwzględnie w rannych godzinach następnego dnia pod kierunkiem aspiranta Oktawca i przy pomocy wywiadowców wdrożyła dochodzenie, które do kilku dni uwieńczone zostały pomyslnym skutkiem i aresztowaniem wszystkich sprawców.

Ujęci bandyci przyznali się do czynu i oddani zostali sądowi okręgowemu w Tarnopolu, gdzie śledztwo objął sędzia śledczy Dr. Siekanowicz, a sprawa sama podpadnie pod rozstrzygnięcie sądu doraźnego.

U sprawców łącznie wydobyto jeszcze 470 dolarów, resztę widocznie bandyci przepuścili a możliwie, że część udało im się gdzieś ukryć.

Po śladach cyganów-ludożerców.

NOWE SZCZEGÓŁY I DOWODY MORDERSTW. — CIEKAWY FAKTY Z PRZEŚLÓCI HERSZTA BANDY, FILKEGO. — GONIŁ KONIE PUŁKOWE I BIŁ JE PALKAMI. — KRAJAŁ I CWIARTOWAŁ ŻYWE ZWIERZĘTA. — KUCHARZA, ZAMORDOWAŁ. — KOŚCI Z OSTATNIEJ UCZTY LUDOŻERCZEJ ZNALEZIONE.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w marcu.

(r) Śledztwo w sprawie morderstw, popołatonych przez cyganów moldawskich, trwa w dalszym ciągu i przyniosło też dalsze pozytywne rezultaty. Obok kości, które znaleziono już pierwej — o czym donieśliśmy — znaleziono nowe kości i czaszkę ludzką na miejscu, wskazanem przez cyganów. To też komisja śledcza przeszukuje bardzo starannie tereny podawane przez cyganów, jako miejsca zbrodni; największą wagę kładzie się na zeznania wodza bandy Filkego.

Przy tej sposobności wyszły na jaw cie-

kawe szczegóły z jego przeszłości. W miejscowości Fogarasz w Rumunji stał w r. 1917 załogą pułk węgierskich honorwów I. 2, znany z brutalnego występowania wobec ludności; toteż nie bez przyczyny nazwano pułk ten „węgierskie tygrysy“. Do tego pułku cwieleno właśnie Filkego, gdy po dezercji z wojska został z powrotem schwytany.

Mimo że Filke służył w pułku tylko 4 tygodnie, dał się on wszystkim dobrze we znaki. Był znanym rozbijaka, który się musiał stać z kimś bić. To też żołnierze bali się go i unikali spotkania z nim. Cygan zna-

udział, podali zgodnie miejsce, gdzie trupa zakopano. Śledztwo potwierdziło te zeznania. Komisja wróciła ostatnio do Mołdawy, by przeszukać jeszcze raz miejsce, które podali Filke i Gralio — każdy oddzielnie przesłuchany — jako grób kości, pozostałych po ucieczce ostatniej. Stwierdzono też rzeczywiście, że na miejscu za chatą Rybara niedawno kopano, gdyż korzeń drzewa był posiekany łopatą. Komisja też

znalazła rzeczywiście szukane kości w tem miejscu. Cyganie twierzą, że są to pozostałości chłopca, zamordowanego nad Aja. Dotychczasowe śledztwo stwierdziło bardzo ważne okoliczności, dotyczące się licznych poszukiwanych obywateli węgierskich, tak, iż należy spodziewać się, że można będzie stwierdzić tożsamość wszystkich zamordowanych. Zainteresowanie dla tej sensacyjnej sprawy trwa w dalszym ciągu. Komisja prowadzi dalej śledztwo i przesłuchanie cyganów na miejscach zbrodni.

Dwa wypadki samobójstwa

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

(jz.) Onegdaj w komórce swojego domu powiesił się maszynista kolejowy. Maksymiak. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano go odratować. Powodem rozpacznego kroku były niesnaski domowe.

Taka sama śmiercią zamierzała umrzeć niejaka P. Glück, zamieszkała przy ul. Belwederskiej. Usiłowała ona popełnić samobójstwo przez powieszenie się na łańcuchu do wiazania bydła. Zauważyli to domownicy i w czas udaremniła zamiar. Nieszczęśliwa przewieziono karetką do szpitala. Powód samobójstwa nieznan.

Kto płaci podatek lokatorski?

Urząd rozjemczy dla spraw najmu ogłasza:

Co do podatku od lokali płaconego obecnie przez lokatorów wprost w kasie Magistratu, wyjaśnia się, że podatek ten nie jest żadną nowością, a tylko sposób płacenia jest odmiennym.

Już bowiem od roku 1923 lokatorzy płacili podatek lokatorski miejski i podatek lokatorski państwowy, wynoszące łącznie 11 proc. czynszu z czerwca 1914 r., które były objęte każdorazowym mnożnikiem ogłoszonym przez Urząd Rozjemczy, a który w ten sposób był płacony przez lokatora za pośrednictwem właścicieli nieruchomości.

Obecnie oba te podatki ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. złączono w jedną całość wynoszącą 8 proc. czynszu z czerwca 1914

Romantyczna przygoda z uprowadzeniem

DWAJ RYWALE. — KOLACJA JAKO ODSZKODOWANIE ZA NARZECZONA. — CO SIE DZIAŁO NAD RZEKA. — REKOCZYNY, ŁASKA, KAMIENIE I REWOLWER. — W DRODZE DO DOMU. — ŚLAD ZAGINAŁ.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w kwietniu.

(jz.) W jednym z poprzednich numerów „Wieku Nowego“ podaliśmy już krótką wiadomość o uprowadzeniu dwu siostr, Marji i Janiny Dragan. W międzyczasie dostarczono nam wielu autentycznych informacji, które odpowiednio podmalują tło całej sprawy. Nie ulega już dziś wątpliwości, że uprowadzenie nastąpiło z powodu pobudek erotycznych.

Oto o 16-letnią Janinę Dragan starało się dwu rywali: Józef Białas i Józef Popowicz. Ta początkowo darzyła więcej względami pierwszego i raz nawet zaprosiła go do domu na święta Bożego Narodzenia. Stosunek ten jednak uległ zmianie, gdy Popowicz powrócił z wojska. Od tego czasu efekty Jani

FIRMA BERTA STARK (Świat Pończoch)

przeniosła z powrotem sprzedaż wyrobów pończosznich, bielizny damskiej i rękawiczek, do swego odnowionego lokalu 1220

przy pl. Marjackim 3

10% OPUSTU

z cen już zniżonych. udzielać się będzie jeszcze do 15. kwietnia b. r.

10% OPUSTU

i zarządzone tą ustawą ściąganie tego podatku nie za pośrednictwem właścicieli realności, lecz bezpośrednio od lokatorów zaczętem też od 1 stycznia 1927 r. podatek ten nie jest objęty mnożnikiem i lokatorowie mają obowiązek uiszczać ten podatek wprost w kasie Magistratu lub za pośrednictwem przesłanych im przez Magistrat czeków. Nie są jednak lokatorowie uprawnieni z czynszu obliczonego wedle mnożnika potrącać zapłacony lub zapłacić się mający podatek lokatorski, gdyż jak wyżej wspomniano tenże podatek od 1 stycznia 1927 r. mnożnikiem nie jest objęty.

Reasumując to, zwraca się uwagę, że lokatorowie płacić mają czynsz właścicielom wedle każdorazowego mnożnika, a oprócz tego osobno płacić do kasy Magistratu 8 proc. państwowy podatek lokatorski.

kiego, przyszedł za nimi nad rzekę, co widząc Popowicz, zawrócił z całym towarzystwem ku miastu. Tymczasem Białas obszedł rzekę z drugiej strony i za parę chwil zjawił się znów naprzeciw swego rywala. Bez pardonu wszedł w środek towarzystwa i zapytał Popowicza donośnie w formie ultimatum, czy zostawi jego narzeczoną, czy nie. Sowa, widząc co się święci, uderzył na odlew Białasa w twarz, a ten gumową laską zwałił Sowę po głowie. Powstał wielki krzyk i zamieszanie. Na wezwanie swego przywódcy, Gorzoluk i Oleszycki zaczęli obrzucać wszystkich kamieniami. W tym momencie Sowa wyciągnął z kieszeni rewolwer z siedmioma nabojami i zaczął mierzyć do przeciwników, co wywołało u nich konsternację i zmusiło ich do ucieczki. Puścił się za nimi Sowa i leciał tak dłuższy czas przez nicość, krzycząc: „stój, bo strzelam“.

Zawiadomiony o wielkiej awanturze Podkomisarjat Nr. 1, wydelegował posterunkowych, aby uspokoić całe towarzystwo. Na widok ich Sowa wręczył rewolwer Janinie Dragan, a ta schowała go pod spódnią część ubrania i dopiero po dłuższych korowodach zgodziła się oddać broń. Po spisaniu protokołu puszczono wszystkich na wolną stopę. Draganówny w towarzystwie swych kawalerów udały się w kierunku swej siedziby, a po drodze spotkały ojca, Jana Dragana, konduktora kolejowego, który im kazał natychmiast wracać do domu. Jednakże nie widzianno ich już więcej ani tego dnia ani następnym. Zrozpaczony ojciec dał znać do policji, a ta prowadzi dalej poszukiwania za dwoma Don Juanami i miejscem, w którym ukryte zostały obie Draganówny.



MEINLA KAWA MIESZANKA V.

Ulubiona mieszanka gospodarska

1/4 kg. zł. 2.20

Z Rady miejskiej.

Budowa nowych domów mieszkalnych i nowych baraków.

(c) Czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej odznaczało się niezwykłym ożywieniem wśród radnych. Widocznie zadowolony z tego, że skończyły się już posiedzenia budżetowe, radni gwarzyli pomiędzy sobą tak głośno, że często gęsto nie słyszano się nic zupełnie z tego, o czym mówili referenci, a odzywając się niekiedy dzwonek prezydenta był naprawdę głosem wołającego na puszczy. Sam przebieg posiedzenia był następujący:

Przed porządkiem dziennym, na podstawie referatu r. dr. Wereszczyńskiego, wybrano delegatami do Rady szkolnej miejskiej na 3 lata: rr. Dworzaka, Próchnickiego, Wereszczyńskiego i Władkę, a zastępcami rr. Bartłowa, Lityńskiego, Sokala i ks. Szydełskiego. Do komisji Zakładu im. Bilińskich, w miejsc. Śp. Sznajdra, wybrano r. Aleksandrówiczównę.

Po przyjęciu następnie trzech tzw. drugich uchwał w sprawie podwyższenia gwarancji gminy za wkładki MKO., zmiany intabulacji Błotni i Pniatyna, oraz zaciągnięcia pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych, wiceprezydent Schleicher referował sprawę budowy 6-ciu domów mieszkalnych przy drodze Strwińskiej. Na podstawie powziętej jeszcze przed dwoma laty uchwały wy-

DLA REKLAMY 1261 **Płaszczki dziecięce z najnowszych materiałów — od zł. 25 — tylko w nowootworz. magazynie — „TRYKOT“ Lwów, Halicka I. 21 (Dom JWPana Gener.)** (Balabana. Gener.)

Zbrodnia w Dornfeldzie koło Szczerca.

Do artykułu pt. „Sąd doraźny we Lwowie“.



(d) Widok ocymbrowanej studni z dużym kołem na podwórzu Rauchów w Dornfeldzie. Za kołem w nocy przez dwie godziny ukrywał się morderca Mikołaj Pańków, czatując na wyjście Jana Raucha z mieszkania. Stoją: Kuszlik, wywiadowca z urzędu śledczego i komisarz Kropiwnicki, komendant powiatowej policji państwowej. W głębi przodownik Leon Miazga, komendant tamtejszego posterunku i st. posterunkowy Kazimierz Osuch. (Fotografował red. Leon Daniluk).

kończono dotychczas budowę trzech domów mieszkalnych z 15-tu zamierzonych. W tym roku zamierza gmina wybudować dalsze 6 domów trzypiętrowych w dwóch odrębnych blokach. W jednym bloku staną dwa domy o 16 mieszkaniach 2-pokojowych i 16 jednopokojowych, w drugim cztery domy o 64 mieszkaniach jednopokojowych. Koszt pierwszego bloku wyniesie 467.000 zł., drugiego 776.000 zł. Koszty pokryte zostaną z otrzymanej pożyczki z funduszy państwowych.

Budowę uchwalono, a jednocześnie przyjęto wnioski, by mieszkania w tych domach były dostępne narówni

dla wszystkich mieszkańców

po cenie racjonalnie wykalkulowanej i by komitet odnośny rozpatrzył zapotrzebowanie mieszkań dla średnich sfer urzędniczych.

Następnie wiceprezydent dr. Stahl przedstawił sprawę

t. zw. Lonszanówki,

należącej do pp. Podhorodeckich i Tow. taniach budów. Mianowicie Magistrat wydał nakaz ponownego zalesienia Lonszanówki do końca 1929, a to w związku z projektem regulacji miasta, który przewiduje stworzenie na tych gruntach ochronnego rezerwatu zieleni, jako połączenia plantacji Wysokiego Zamku z lasem w Krzywczycach i Łosienicach do Czartowskiej Skály. Sprawę tę uchwalono w powyższym duchu, a zarazem uchwalono upoważnić Magistrat do poczynienia potrzebnych zarządzeń dla realizacji wspomnianego projektu i uniemożliwienia spekulacyjnej parcelacji, nieuwzględniającej ogólnego planu regulacji miasta.

Z kolei r. Cirin referował sprawę budowy dwóch baraków jednopiętrowych, przeznaczonych na pomieszczenie 64 rodzin w 32 mieszkaniach. Wedle kosztorysu każdy barak kosztować będzie 70.000 zł.

W dyskusji nad tą sprawą r. Herschtal

domagał się i postawił odnośny wniosek, aby nie ograniczyć się do budowy dwóch baraków, lecz zbudować w tym roku cztery, a to ze względu na istniejące w tym względzie potrzeby. Wniosek ten poparli rr. ks. Szydelski i Biernacki, poczem prezydent Neumann wyjaśnił, że prezydjum idzie po tej samej linii i teraz zaczyna budowę dwóch baraków, a w maju dalszych dwóch.

Po dalszych przemówieniach rr. Souppera i Ruckera, z których pierwszy mówił o ewentualnem urządzeniu w t. zw. Dworcu budowlanym rezerwowego pomieszczenia

dla delożowanych, drugi o adaptowaniu miodosytni na mieszkania dla bezdomnych, uchwalono wnioski referenta i r. Herschtala. —

Następną sprawę, którą referował r. Obmiński, była sprawa parcelacji gruntów na Zofjówce i Żelaznej Wodzie, omawiana już przed kilku tygodniami na Radzie m. Wedle przedstawionego przez referenta projektu, na gruntach tych, obejmujących 26 i pół morga terenu parcelacyjnego, powstałoby 210—220 działek pod budowę domów i willi.

W dyskusji, jaka się na tem tle rozwinęła, r. Chrystowski domagał się powzięcia zasad, zabezpieczających parcelację przed wszelką spekulacją. A więc, aby rozpiąć sprzedaż publiczną na udzielić się mające parcele, aby dalej, o ile nabywca nie mógłby rozpocząć budowy, tylko gmina miała prawo odkupić daną parcelę po cenie sprzedaży; aby wraz z parcelacją rozpoczęto regulację na tym terenie w związku z ogólnym planem regulacyjnym; wreszcie, aby kwoty, uzyskane ze sprzedaży parcel zostały zużyte na zakupno innych gruntów pod parcelację.

Po przemówieniu r. sen. Thulliego, który był za odesłaniem tych wniosków do Magistratu, uchwalono zarówno projekt parcelacji, jak i wnioski r. Chrystowskiego.

W dalszym ciągu na podstawie referatów r. red Laskownickiego, przyjęto pewne zmiany w opłatach rzeźnianych, oraz zatwierdzono regulamin dla rakarni m. Uchwalono dalej (ref. r. Kwiatkowski) wypłacić resztę kredytu dla miejskiej Szk. przemysłowej, oraz (ref. r. Felszyn) należycie za dostarczone kwatery oficerskie w latach 1918—1920, a w końcu (ref. r. Włodzimirski) zatwierdzono przedstawiony regulamin dla miejskich lekarzy weterynaryjnych i doktora rzeźni miejskiej.

Na tem zakończyło się posiedzenie jawne, poczem odbyło się jeszcze posiedzenie tajne dla spraw personalnych.



Zbrodnia w Dornfeldzie koło Szczerca.

Do artykułu pt. „Sąd doraźny we Lwowie“.



(d) Tłum mieszkańców Dornfeldu, zebranych przed domem Rauchów po dokonanej tam zbrodni. Między zebranymi obok komisarza Kropiwnickiego stoi dorosła wnuczka Jana Raucha. (Fotografował red. Leon Daniluk),

Król Pończoż Żółkiewska 1 sensacyjne ceny 1208

Szarada Świąteczna „Wiek Nowego“.

PIERWSZA --- było niezdrawem zajęciem mopanku
Człeka, który miał często do czynienia z szklanką.
DRUGA --- to sąd po rusku. **TRZECIA** --- tylko w zimie
Są przyborem sportowym. Znajdź właściwe imię,
Potem zestaw wyrazy: pierwszą, drugie, trzecie,
A nazwisko głośnego człowieka znajdziecie,
O którym wiele mówią dzisiaj w całym świecie,
W Polsce zasię na pierwszym planie go znajdziecie.

Za rozwiązanie powyższej szarady przeznaczyła Redakcja, jak wiadomo — do losowania

100 premij

łączniej wartości około 1200 zł.

Losowanie odbędzie się w niedzielę dnia 10 kwietnia. Rozwiązanie wraz z dołączeniem trzech kuponów z trzech rozmaitych

Kupon Szarady Świątecznej Nr. 7 zamieszczamy na str. 2-giej.

dni — należy nadsyłać do 9 kwietnia właśnie.

Prenumeratory Wiek Nowego są wolni od nadsyłania kuponów, natomiast do rozwiązania muszą dołączyć dokładny adres, oraz opaskę w której otrzymują gazetę.

Na str. 2-giej zamieszczamy dziś kupon nr. 7.

Przez oświatę ku potędze Polski.

Tradycja dziejowa przekazała Polsce miłość promieniowania kultury polskiej na wschód i walkę z zalewem germanizmu o ziemię, rdzenną słowiańską kulturę posiadającą, na zachodnich i północnych naszych rubieżach.

Podwójne to postannictwo przypadło w udziale Polsce Odrodzonej. Odwieczni nasi wrogowie ze wschodu i zachodu we wspólnym wysiłku zmierzają do oderwania od Polski Ziemi kresowych. Społeczeństwo polskie nie może biernie przypatrywać się tym knowaniom, spychając na barki Rządu cały wysiłek utrwalenia naszego stanu posiadania.

Ziemię kresowe zarówno zachodnie, jak i wschodnie muszą być przedmiotem specjalnej troski społeczeństwa, bo słabość kultury polskiej na kresach, to groźba utraty tych ziem.

W walce o wzmocnienie naszych wpływów kulturalnych na Kresach niezwykle doniosłe usługi oddać nam może Książka Polska na Ziemiach Kresowych. Młodzież akademicka, w 3 Ogólnopolskich organizacjach zrzeszona, które za jeden z głównych celów swej działalności obrały pracę społeczną dla dobra Ojczyzny przystępuje do Ogólnopolskiej zbiórki książek na rzecz Kresów!

Młodzież akademicka ze swej strony daje to, co ma do rozporządzenia: organizację, swój czas i trud.

Społeczeństwo niechaj da Książkę, przykład obecnej kultury, warunek dalszej, twórczej pracy.

Nikogo nie może zabraknąć w szeregach ofiarodawców.

Akcja zbiórki książek przeprowadzona będzie w czasie od 3 kwietnia do 15 maja br. na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej. We Lwowie powstał specjalny komitet, reprezentujący młodzież akademicką, zrępowana w Zrzeszeniu akad. Kół prowincjonalnych, w Akad. Kołach naukowych i Korporacjach.

W najbliższych dniach poda się do publicznej wiadomości bliższe szczegóły o tej ze wszech miar godnej poparciu akcji. Na razie pożądanem jest zajęcie się ze strony społeczeństwa tą sprawą w tej formie, aby zbędne, a użyteczne dla celów kulturalnych naszej ludności kresowej książki przygotowało do dyspozycji komitetu.

KAWA MEWA 1232

Ogólny strajk dziennikarski w Rumunii?

Bukareszt, w marcu.

Komisja ministerjalna, która miała poleconą rewizję ustawy prasowej, uchwalila następujące nowe zarządzenia, które rozciągają się tylko na prasę polityczną, a nie dotyczą prasy literacko - naukowej. Dla dziennikarzy prasy politycznej wymaga się posiadania praw politycznych, tytułu uniwersyteckiego dla redaktorów i matury dla reporterów. Dziennikarze, którzy wykonują zawód od lat 3, nie podlegają tym wymaganiom. Osoby, na których ciąży lub ciążył

wyrok karny, są wykluczone z zawodu dziennikarskiego.

Przeciw projektowi ustawy prasowej wystąpili wszyscy zawodowi dziennikarze na wiecu protestacyjnym odbytym pod przewodnictwem prof. Jorgi. Różni mówcy wskazywali na projekt ustawy prasowej, jako atak na wolność pisanego słowa, który powinien być należycie zwalczany. — Prof. Jorga oświadczył, że projekt jest smieszaniem usiłowaniami dyktatorskich zachcianek. W razie przyjęcia go jako ustawy najodpowiedniejszym środkiem byłby ogólny strajk dziennikarski.

Wiece przyjął rezolucję, w której wzywa się rząd do zastąpienia tego projektu przez odpowiednio zastosowane prawo.

NADESŁANE.

PANI! Zamierzający zakupić najlepsze i najpewniejsze przerwaływy, biony francuskie oraz meksykańskie, powinni odwrotnie zażądać 3 wzory wraz z cennikiem za zł. 1.20 w znaczku, tuzin zł. 4, 6, 9 i 12. Wysyłka poczt. zapewne dyskr.
PERFUMERJA S. FEDERA Lwów
SYKSTUSKA 7. 1037



a wygrać może każdy, kto zamówi
LOSÓW LOTERJI KLASOWEJ
w szczęśliwej kolekturze
Dom Bankowy O. Grüss, Lwów
ul. 8-go Maja l. 8.

Zamówienie: Wyciąć i przesłać jako druk.

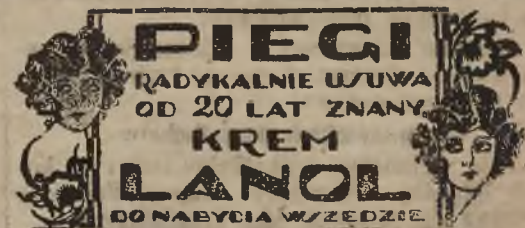
Dom Bankowy O. Grüss, Lwów.

Zamawiam ćwiartek losów po 10 zł.
..... połówek losów po 20 zł.
..... całych losów po 40 zł.

Należność w kwocie zł.
wyrównam czekiem PKO. 406175 przez firmę mi przesłanym.

Proszę o stałe przysyłanie mi bezpłatnie gazety losowań „MERKURY“ oraz kalendarzyka bankowego, zawierającego wszelkie informacje o losach i efektach, kursach akcyjnych i monet i walut.

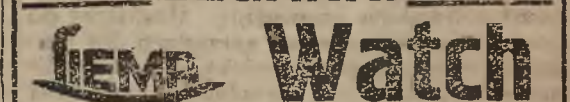
Imię i nazwisko
Adres



Blednicę niedokrwiłość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.

22 **Mra Krzysztoforskiego.**
Wino chłnowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za fl. 4.25 zł., pół 2.10. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego. Wino o chłnowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. M. M. Krzysztoforski, Tarnobrzeg.

Precyzyjne **ZEGARKI** szwajcarskie



(Bienne Szwajcarya) 586

do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.

LOS Y I. klasy

poleca kantor Loterii Państwowej „Runo“
Rawicz i Ska, Lwów, Akademicka 3.

Główna wygrana 600.000 ZŁOTYCH.

Ogólną sumę wygranych podwyższono na

16 milionów złotych.

Co drugi los wygrywa.

Ciągnięcie już 13. i 14. kwietnia br.

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, dołączając nasz blankiet PKO. — wolny od porta.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

Do firmy „RUNO“ Rawicz i Ska,
Lwów, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasow. losów ówiatek po zł. 10.—
..... połówek po zł. 20.—, całych po zł. 40.— Należytość zł. uiszczę po otrzymaniu losów. W tym celu proszę o przesłanie blankietu P. K. O. 1255

Imię i nazwisko _____

Adres _____

Kto wygrał

Premje „Wiek Nowego“ z Nru z datą „środa 30 marca?“

W sekretarjacie Redakcji naszego pisma zgłosiły się wczoraj po odbiór premii 25 złotych następujące osoby:

1) Bielecki Marjan, praktykant handlowy, zamieszkały przy ulicy Łyczakowskiej 1. 15, który Wiek Nowy z datą „środa 30 marca“ z przewróconym na 7-mej stronie tytułem „Wielki Pożar“ — kupił w kiosku inwalidy na rogu ul. Hoffmana, obok szpitala wojskowego.

2) Salowski Mieczysław, urzędnik, zamieszkał. Na Bajkach nr. 18, kupił „Wiek“ premjowany w budce inwalidzkiej u wylotu ul. Sapielny i Nikorowicza.

3) Snopków Bronisław, agent handlowy, zam. ul. Bonifratrów nr. 12, który kupił premjowany egzemplarz przy ul. Szpitalnej 1. 2 w trafice w sieniach.

4) Pukas Stanisław, funkcjonariusz gaz. miejskiej, zam. przy ul. Zielonej 1. 16, kupił Wiek premjowany w kiosku na rogu ulicy Gazowej.

5) Kramarczyk Antonina, wdowa 70 letnia, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 1. 148, kupiła egzemplarz premjowany u kolporterki, w Ryнку, pod ratuszem.

6) Keller Karol, praktykant handlowy, zam. przy ul. Źródlanej 1. 34 — kupił Wiek premjowany w kiosku Horowitza przy ul. Źródlanej.

Wszystkie premje zostały wypłacone. Wzywamy równocześnie dalszych posiadaczy egzemplarzy premjowanych z datą „30 marca“ — przyczem zawiadamiamy, że termin tych zgłoszeń upływa z dniem 10 kwietnia.

W numerze poniedziałkowym zdradziemy tajemnicę Nru Wiek Nowego z datą „sobota 2 kwietnia“.

Kinematogramy.

KAWIARNIA „LOUVRE“.

Primo voto tj. ze związku z pierwszymi swymi współwłaścicielami otrzymała ta kawiarnia nazwę „Renesans“. Ponieważ związek był całkiem niedobry — nastąpił długi i uciążliwy proces rozwodowy a następnie nowe małżeństwo. Secundo voto, w nowym związku otrzymała rozwódka nazwę „Louvre“.

Nazwisko to nie jest bynajmniej przypadkowe. Przez oznaczenie kawiarni skromną nazwą „Louvre“ chcieli jej właściciele w pierwszym rzędzie zadokumentować, że zbliżenie polsko - francuskie nie jest utopją, lecz owszem eżenś wielce realnem, po drugie, iż nie tylko w Lawrze paryskim, ale i tu w kawiarni Louvre oglądać możesz przepysznie malowane kobiety. Gdyby mi wolno było, urządziłbym z nich jeszcze wspanialszą galerję, niż ją ma Paryż. Każdej wkreciłbym tylko kółeczko z odwrotnej strony i powiesiłbym na ścianie. A wtedy Lwów pobity Paryż na całej linii — stałby się Mekką dla miłośników sztuki całego świata, paryskie Mouvy Lizy poszłyby w kął zapomnienia, na ustach wszystkich byłby tylko Luwr lwowski.

Jeszcze i z jednego względu zasługuje ta kawiarnia na nazwę Luwr. Obok wielkiego zbioru antyków i świetnie malowanych niewiast — posiada największy wo Lwowie zbiór: właścicieli, współwłaścicieli, dyrektorów, zarządców, syndyków, kierowników, kuratorów, sekwestrów, spółników jawnych, cichych, dzierżawców i pódzierżawców tej kawiarni. Jest ich tylu, że gdy się wszyscy razem zjedzą z rodzinami, wypełniają akurat całą kawiarnię. Jednym z tych współwłaścicieli jest także Franciszek Moszkowicz. Gdy go niedawno temu zapytałem, ilu ma spółników do tej kawiarni, nie mógł mi dać stanowczej odpowiedzi. Usprawiedliwił się biedak, że dopiero od dwóch miesięcy należy do spółki i dlatego nie miał jeszcze czasu się dokładnie zorientować.

Każdy z wyżej wymienionych udziałowców występuje na zewnątrz jako uprawniony do odbierania pieniędzy i przedstawia się jako wyłączny albo trochę mniej wyłączny właściciel. Tak długo, aż nie zjawia się jakiś wierzyciel, egzekutor sądowy lub choćby skromny woźny sądowy. Wobec tych osób jest każdy z udziałowców tylko nieodpowiedzialnym kierownikiem, nie mającym nawet prawa przyjuwania jakichkolwiek papierów urzędowych.

Kawiarnia Luwr jest przez cały dzień cichutko — dopiero wieczorem wypełnia się po same brzegi publicznością. Jedynym wyjątkiem jest niedziela popołudniu, kiedy to odbywają się tu dobroczynne herbatki.

Hasło „dobroczynności“ ściąga tu liczną rzeszę litościwych. 80 proc. z tych litościwych nie nie kładzie na tacy. Tłumaczą paniom komitetowym, że weszli tylko przypadkowo, gdyż szukają kogoś. Rozumie się, że zostają tu aż do samego końca dobroczynnej imprezy i cieszą się, że udało im się w niedzielę popołudniu coś zarobić. W ten sposób, że nie nie wydali na wdowy i sieroty. 20 proc. gości wstydzi się nie nie dać na szlachetny cel, zwłaszcza gdy znają osobiście panie komitetowe. To też papuś, wchodzący tu z żoną, trzema córkami i tyłuż dancierami, rzęca na talerz hojny datek w kwocie 50 groszy, z gestem szerokim, jakby eo najmniej kładł 50 zł. A conto tych wdów i sierót tańczy cała rodzina do 9 wieczorem, tato nie tylko czyta, ale jeszcze zabiera do domu ze dwie gazety a także gospodarze błogostawia inteligentnych nieboszczyków, którzy zmarli, nie pozostawiając nie więcej, jak niezapalzone wdowy i sieroty, ściągając tu tyle litościwej publiczności.

Wieczorami schodzi się tu publiczność zwyczajna, nielitościwa. Ze ściany spogląda na gości olbrzymich rozmiarów obraz Wygrzywałskiego, przedstawiający stary Rynek lwowski, z przekupkami przy straganach. Niejako galerja przodków nieje-



OSTATNIE DNI

sprzedaży

LOSÓW I. KLASY

w największym i najszczęśliwszym kantorze Państwowej Loterii Klasow

„NADZIEJA“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Główna wygrana

600.000 zł.

ponadto wygrane po: 400.000, 200.000, 100.000, 60.000, 50.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3000 itd.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok roczne bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać n a t y c h m i a s t Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

Ciągnięcie I. klasy 13 i 14 kwietnia br.

Ceny losów: Cwiartka zł. 10.—, połówka zł. 20.—, cały los zł. 40.—

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam wypełnione w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. W

Do „Nadzieji“ Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej całych po 40 zł., połówek po 20 zł., cwiartek po 10 zł. Należytość zł. uiszczę po otrzymaniu losów blankietem PKO. przez firmę razem z losami przesłanym.

Imię i nazwisko _____

Blizszy adres _____

dnę tu z obecnych dam, obwieszonych brylantami, strojnych w jedwabie. Obraz symboliczny. Mamy wystawiały w Ryнку wszystko dla gości na pokaz — ich wniezki a może prawniezki dziś tu jeszcze więcej wystawiają do oglądania.

O godz. 11 rozpoczyna się bezpłatny program artystyczny. Konferencjer we fraku zapowiada, że za chwile ukaże się ta lub owa gwiazda europejskiej sławy. Cały ten konferencjer to wydatek dla kawiarni zupełnie niepotrzebny, gdyż ręczę, że i bez jego wywoływania każda artystka wyszłaby

1256

na scenę. Ani jedna nie jest ani tak nieśmiała, ani taka młodziutka, żeby ją musiała mamusia albo konferencjer wyprowadzać za rączkę na scenę.

Konferencjer skończył wywoływanie — muzyka gra tusza — lekko przebiega między szeregami stolików zapowiedziana artyśka, Ubrana więcej, niż skromnie i to tylko miejscami. Nic dziwnego — ze swej skromnej gaży lepiej się ubrać nie jest w stanie. Nawet pończoszek nie nosi. Cała sytuację ratuje, że ma na szyi duże białe korale, zaś na głowie potężny kapelusz, zdobny w 8 ogonów strusich. Tańczy taniec wschodni, polegający na tem, że brzuch jej to kureczy się to znowu wydyma. Kręci nim, jak szewc skórą, widocznie jest biedactwo przed kolacją. Tańczy lekko. Nic dziwnego. Lekkiem jest u niej wszystko — strój, ruchy, a nawet obyczaje.

Skończyła. Huczne brawa rozlegają się. Oklaski te grzeją ją — jej sukienka nie jest tego w stanie zrobić.

Na podwyższeniu z desek, które tu zastępuje scenę, ukazuje się jej koleżanka. Śpiewaczka - pieśniarka. Ma potężny zasób lat, czasu i pieśni, a nadewszystko szaloną pamięć. Pamięta wybornie wszelkie piosenki, które jeszcze śpiewała przed 40 laty. Słyszełi ją niegdyś dziadkowie, potem z kolei ich synowie, dziś podziwiają ją ich wnuki. Prawdziwy fenomen, nie zmieniła się ani na jotę — ta sama werwa, ten sam brak głosu, te same sztuczne zęby, co przed 40 laty.

(Dok. nast.)

Rofi.



Juvenol znakomita farba na siwe włosy działa trwale i naturalnie we wszystkich odcieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. — — — ZADAC WSZĘDZIE.

Perfumerie d'Orient, Warszawa. 1035

Sport.

KALENDARZYK SPORTOWY.

Sobota 2 kwietnia godz. 3.30.

Z. R. K. S. Metal — Ukraina — Boisko Sokół Batko.

Reprezentacja bokserska Lwowa — Reprezentacja bokserska Górnego Śląska.

Walne Zgromadzenie Okr. Kollegjum Sędziów.

Akademja Sermierza Ż. T. G. Dror.

Niedziela 3 kwietnia przedpołudniem:

Uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom w turnieju tenisowym o puchary Wiekui Nowego — godz. 11 — Sala Sesyjna Wiekui Nowego.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Lwow. Okręg. Związku Piłki Nożnej.

Sparta — A. Z. S. godz. 11 Cytadela. popołudniu godz. 4-ta:

POGOŃ—HASMONEA zawody ligowe.

Pokaz gimnastyczny - sportowy godz. 11 — sala Sokola Macierzy.

Konia z rzędem temu sprawozdawcy sportowemu, który byłby w stanie wszędzie być i o wszystkim napisać.

Takiego potopu najróżniejszych imprez sportowych, już od wczesnej wiosny, nie pamiętamy dotychczas we Lwowie.

Sportowy Lwów żyje!

We wszystkich jego gałęziach widzimy szalony rozwój i postęp.

Lwów sportowy interesuje się najbardziej Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniem L. Z. O. P. N-u, który jutro w całości przystępuje do Ligi i spotkaniem Hasmonei — Pogoń o mistrzostwo Ligi państw.

Hasmonei jest obecnie w wielkim zwycięskim starciu. Pogoń — stary lew — nie lekceważy zupełnie przeciwnika i przygotowuje się do tego spotkania bardzo poważnie.

Nielada zadanie czeka też sędziego — oby tylko Krakowianin pan Łaba nie zawiodł!

Uczestnicy walk bokserskich o mistrzostwo Lwowa.



W dniach 19. i 20. marca odbyły się we Lwowie zawody bokserskie, celem wyeliminowania mistrzów na zawody o mistrzostwo Polski w dniu 2-go i 3-go kwietnia w Katowicach.

Rycina nasza przedstawia zawodników sekcji bokserskiej I. LKS. Czarni, klubu im. Zbyszka Cyganiewicza i Hasmonei.

Stoją od lewej ku prawej: Żelewski (Cz.), Sycz (klub Zb. Cyg.), Kołodziej (Cz.), Dub-

niak (Cz.), Zychowski (Cz.), Victorini (klub Zb. Cyg.), Cymbała (klub Zb. Cyg.), Nadolski skarbnik Okręg. Związku Boks.

Siedzą: Stark (sekr. OZB.), por. J. Baran, instr. wych. fiz., Finkler, kier. sekcji boks. I. LKS. Czarni, Wilczek, kier. sekcji Zb. Cyganiewicza.

Kłęczą i siedzą na ziemi: Leszczuk (Cz.), Zuczowski II. (Cz.), Pomper (Zb. Cyg.), Wagner (Cz.), Thur (Hasm.).

GÓRNOŚLASKA REPREZENTACJA ZAPAŚNICZA I BOKSERSKA zjechała dzisiaj rano do Lwowa, powitana na dworcu przez przedstawicieli Lwow. Okr. Związku Bokserskiego i Klubu im. Zb. Cyganiewicza.

Występy sympatycznych gości z kresów zachodnich, a nierównanych u nas w tych działach mistrzów zapowiadają przepelnienie sali b. cyrku przy ul. Kopernika.

Reprezentacja bokserska Lwowa zostaje ustalona z pośród pięściarzy Czarnych, Hasmonei, Pogoni i Klubu im. Zb. Cyganiewicza.

Zapaśnicy śląscy kształceni w znakomitej szkole niemieckiej są bezkonkurencyjni i większość Mistrzostw Polski spooczywa w ich rękach. Od zapaśniczej reprezentacji Lwowa oczekujemy, że postara się przegrać z honorem, po zaciętym oporze. Jej skład jest następujący: waga piórkowa: Bukowski (Kl. Cyganiewicza), Pelech J. (C), Prokop (C), waga lekka: Manczak (C),

Mlejnek (C), Lichtblau (Sokół II), Nowak (S), waga średnia: Bromirski (C), Czachun (S), Franczuk (S), Rondziak (C), waga półciężka: Pelech E. (C), Kiełbusiewicz (C), Przybylski (C), Finiewicz (C), waga ciężka: Klucznik (C).

LECHIA — 40 PP. W niedzielę dnia 3 kwietnia odbędą się na boisku 40 pp. (Pohulanka) zawody w piłce nożnej Lechja — 40 pp. o godz. 11.30 przedpoł. oraz Lechja II. — Jutrzenka o godz. 9.30. Wstęp na boisko 50 gr.

Chore kobiety, otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślnie działanie wody Franciszka-Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. Da nabyc a w aptekach i drogeriach. 1250

Rozpoznane zwłoki kobiety.

(d) We wczorajszym numerze Wiekui Nowego zamęciliśmy podobną kobiety, która jeszcze dnia 25 marca zachorowała, a w kilka godzin później zmarła w szpitalu. Chodziło w tym wypadku o agnoskowanie zwłok i ustalenie faktycznego nazwiska zmarłej, gdyż przy niej nie znalazłono żadnego osobistego dokumentu.

Cel nasz w kilka godzin później został w zupełności osiągnięty. Na podstawie naszej ryciny zwłok zostały rozpoznane przez czytelników Wiekui Nowego. Stwierdzono bowiem w nrzędzie śledczym, że zmarła nazywa się Helena Hanczar, licząca 45 lat, a pochodząca z Kołokolin obok Rohatyna. Pozostała ona w zajęciu u Adolfa Finkelstei-

na, właściciela restauracji „Higiena“ przy ul. 3-Maja l. 10.

Wyszedszy na ulicę dostała ona silnego krwotoku, poczem po przywiezieniu do szpitala zmarła.

Z trzeciej Sekcji.

Sfałszowany telegram. — Dwaj wywiadowcy policyjni i żona kupca.

(d) Swego czasu student uniwersytetu Jakób H. sfałszował telegram celem uzyskania zniżki kolejowej. Sprawą tą, jako zbrodnią oszustwa, zajmował się okręgowy sąd karny, który na wniosek obrońcy dra Thumina akta odnośnie odesłał do sądu powiatowego, wychodząc z założenia, że H. nie popełnił zbrodni, a jedynie przekrocze-



nie oszustwa. To też wczoraj w sądzie powiatowym, sekcja trzecia, sprawę tę wентыlował radca Tretiak, który po przeprowadzonej rozprawie i wywodzie dra Thumina ogłosił wyrok, uwalniający studenta H. od winy i kary, z powodu braku dowodów czynu karygodnego.

Ten sam sędzia i ten sam obrońca następnie prowadzili dyskusję na temat obrazy czeł. Popelniona ona została na osobach wywiadowców policji państwowej pod czas ich urzędowania przez Balbinę W., żo-

nę kupca. W toku rozprawy obrońca dr. Thumin wykazywał brak dowodu winy pani W., poczem zdanie to podzielił sędzia Tretiak i wydał wyrok, na mocy którego pani W. została uwolniona od oskarżenia.

DREXLER i Synowie
PLAC KAPITULNY 2 1268
BIELIZNA MĘSKA i DAMSKA

żony Pańków stał z spuszonemi oczyma un dół i nie przemówił ani słowa.

Obecnym przy zeznaniach Rauchów był także sędzia śledczy radca Witoszyński, który przedtem jeszcze protokolarnie przestuchował Rauchów.

ZEZNANIA ŚWIADKÓW.

Po powrocie trybunału do sądu przesłuchano w charakterze świadków. Leopolda Raucha, Józefa Jomkę, oraz Iwana Kozila, Brat oskarżonego. Iwan Pańków, pozostający w więzieniu, skorzystał z dobrodziejstwa ustawy i uchylił się od zeznań. Jako ostatnia zeznała Katarzyna Jarnszewska, licząca lat 17, zamieszkała w Trościńcu, która służyła w Dornfeldzie i była kochanką oskarżonego. Zeznania jej dla Pańkowa nie były korzystne.

Na wniosek prokuratora Sywulaka i za zgodą obrońcy dra Batoryckiego trybunał postanowił nie przesłuchiwać przodownika Leona Miazgę, komendanta posterunku w Dornfeldzie, ani też Fuszlika, wywiadowcę urzędu śledczego, a jedynie odczytać ich zeznania, złożone przed sędzią śledczym.

Po odczytaniu zapisków urzędowych przemawiał prokurator Sywulak, domagając się ukarania Pańkowa za skrytobójczy mord rozbójniczy, poczem przemówienie wygłosił obrońca dr. Batorycki. Na tem rozprawę wczorajszą zakończono, a przewodniczący trybunału, radca Antoniewicz zapowiedział, że wyrok ogłoszony będzie dziś w sobotę o godzinie 10 rano.

WYROK.

Po godzinie 10 rano w wypełnionej publicznością sali zjawił się trybunał, poczem wśród wielkiego napięcia umysłów zebranych osób, przewodniczący radca Antoniewicz ogłosił wyrok, na mocy którego dla braku jednomyślności wśród sędziów trybunału

SPRAWĘ PAŃKOWA PRZEKAZANO DO ROZPATRZENIA TRYBUNALOWI SADU PRZYSIĘGLYCH.

Zatem kat, p. Maciejowski, który wczoraj wieczór przybył do Lwowa i zamieszkał w gmachu więziennym, dziś we Lwowie nie miał nic do czynienia. Jutro odjedzie on do Tarnopola, gdzie w poniedziałek również odbędzie się sąd dorażny.

Sąd dorażny we Lwowie.

Zeznania oskarżonego. — W sali szpitalnej. — Świadkowie i kochanka Pańkowa. — Przyjazd kata.

Wyrok trybunału.

(d.) Po krótkiej przerwie, w czasie której z oskarżonym Mikołajem Pańkowem porozumiewał się jego obrońca, dr. Batorycki, przewodniczący trybunału radca Antoniewicz podjął dalszy ciąg rozprawy.

Z kolei zeznał Mikołaj Pańków, liczący 22 lata. Czyni on ujemne wrażenie. Niski, krępy, o grubej twarzy, patrzy z pod oka, brak mu słów do wypowiedzenia się. Powiada, że mając lat 12 wyszedł z domu na służbę i tułał się po różnych wsiach jako zarobnik, aż wreszcie zadłaził się w Dornfeldzie. Do czynu swego przyznaje się, a po pełnił go z namowy brata Iwana, który mówił, że Rauchowie mają dużo pieniędzy. — Zresztą opowiada zgodnie z przedstawieniem łoku zbrodni przez prokuratora Sywulaka, co też w wczorajszym numerze „Wiek Nowego“ obszernie podaliśmy.

Powiada tylko Pańków, że przygotował sobie „mioteczeczek“ na to, aby nim otworzyć szafę, w której mieściły się pieniądze. Gdyby chciał Rauchów mordować, byłby z sobą zabrał jakieś inne narzędzie. Przyszedł tam tylko na kradzież, a gdy Rauchowa przebudziła się uderzył ją kilka razy.

Orzeczenie lekarzy.

Przesłuchanie oskarżonego trwało dość krótko, poczem sądowi lekarze znawcy dr. Dawidowicz i dr. Hojnacki wydadają swoje orzeczenie. Stwierdzili, że Jan Rauch otrzy-mał 16 uderzeń w głowę, z których kilka jest bardzo ciężkich, a nadto wskutek jednego uderzenia małżowina uszna została oderwana i zwisała na bardzo małej części skóry. Zofia Rauch otrzymała w głowę 14 uderzeń, w których kilka było tak silnych, że w czasie operacji wydobyto jej kilka kawałków kości. Rauchom uratowano życie jedynie dzięki temu, że są silnej konstrukcji i zawsze cieszyli się dobrem zdrowiem.

W sali szpitalnej.

W tem miejscu rozprawy trybunał postanowił przesłuchiwać Rauchów, znajdujących się w szpitalu, a przewodniczący radca Antoniewicz zarządził wyjazd całego aparatu sądowego do gmachu szpitalnego. Najpierw więc policyjną karetką aresztantką przewieziono oskarżonego Pańkowa, któremu zakuto ręce. Karetkę asystowało kilka konnych policyjantów. Następnie w dwóch autach w kierunku szpitala po-

mkneli: przewodniczący radca Antoniewicz, członkowie trybunału rady: Anzielski, Chlarnatcz i Göttinger, protokółant, prokurator Sywulak, obrońca dr. Batorycki i nadkomisarz Parylewicz, szef Urzędu Śledczego.

Przesłuchanie Rauchów odbyło się w parterowej sali wykładowej kliniki okulistycznej, w której siedzenia są urządzone amfiteatralnie. Na miejscu profesorskiej katedry urządzono stół dla trybunału, miejsce zaś dla medyków obsadziła publiczność, rekrutująca się z lekarzy, medyków, ludzi chorych i służby szpitalnej.

Przed trybunał przewieziono najpierw na wózku Zofję Rauchową, z obandażowaną głową. Stłumionym głosem opowiedziała ona przebieg zajścia aż do chwili, gdy zjawił się jej syn Leopold i o nieszczęściu zaalarmował sąsiadów. W mieszkaniu Rauchowie mieli trochę pieniędzy i książeczkę oszczędnościową na 150 dolarów. Następnie przyprowadzono obandażowanego Raucha, który w krótkich słowach przedstawił napad na jego osobę, przyczem zaznaczył, że nie żąda ukarania sprawy.

W czasie przesłuchania Rauchów oska-

Krwawa środa w Stryju.

Stryj, 1 kwietnia.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy przemawiał prokurator Szechowicz, który z kolei rozprawił się z oskarżonym, wykazując winę każdego z oskarżonych, stosownie do konstrukcji aktu oskarżenia, przyczem przy każdym wykazywał winę na podstawie całokształtu sprawy, oraz wyników postępowania dowodowego. Wykazywał też, że główni sprawcy udali się do starostwa z powziętym zgryzamiarem i ze skutki ich działań mogli przewidzieć. Zakończył wnioskiem na ukaranie w myśl istniejących przepisów.

Obrońcy dr. Wandel, dr. Harasymów, dr. Akser

(Lwów), dr. Hausman i dr. Honigwill (Warszawa) wykazywali przyczynę zajść strasznego dramatu z 31 marca, podłoże, na jakim one powstały, oraz straszną netę, w jakiej bezrobotni się znajdowali i znajdują. Między nimi był tacy, którzy po kilka dni nie jedli, a były też wypadki zemdenia z głodu. Obrońcy proszą zatem trybunał by przy sądeniu oskarżonych kierował się zasadami litości, by mogły się zagoić rany, zadane zeszlóroczną salwą, i by tych nieszczęśliwców jeszcze bardziej nie pograżać w nędzę. Na tem przewodniczący zamknął rozprawę, zapowiadając ogłoszenie wyroku na sobotę, g. 12-ta.

Napady we Lwowie.

CIOS NOŻEM. — ZNOWU PYCA.

(d) Minionej nocy jakiś nożowce dopuścił się na ul. Sykstuskiej niezwykłe śmiałego napada. Oto po godzinie dwunastej w nocy ulicą tą wracał do domu Eliasz Bilewicz, zamieszkały przy ul. Szaskiewicza 3. Gdy przechodził u wylotu ul. Klei-nowskich, zaatakował go dwaj osobnicy. Jeden z

nich Bilewicza uderzył kulakiem w pierś, drugi zaś pchnął go nożem w koltierz palta. Ponieważ kolt-nierz był dość gruby, przeto nóż nie dostał się do ciała. Wskutek krzyku Bilewicza obaj napastnicy zbiegli w kierunku ogrodu im. Kościuszki.

W drugim wypadku ofiarą napadu rabunkowego padła Anna Kondratowicz, dozorkczyni domu przy ul. Krótkiej 11 i jej súblokatorka Genowefa Storc. Kobiety te napad policyjnie notowany Bazyl Py-ca, zwany „Siko“, w towarzystwie drugiego osob-

Jedyna
sposobność
zobaczenia:

Nibelungów

słynnego filmu Fritza Langa w CAŁOŚCI „UCIECHA“ UL. SIENKIEWICZA 6. 17754
w 20 AKTACH. Dziś i codziennie w kinie W niedzie ę począt. sean. o g. 12

nika. Obaj oni byli uzbrojeni w noże. Po pobiciu kobiet, Pyca zrabował Kondratowiczowej chusteczkę z kwotą 150 zł., a Storcowej 30 zł. i dokumenty,

wystawione na nazwisko Fr. Śmietany. Pycę zdołała policja odszukać i przystawiać.

Dokoła pożyczki.

Podpisanie umowy w kwietniu, lub w drugiej połowie maja.

(Telefonem od naszego korespond.)

WARSZAWA (j) Rokowania o pożyczkę amerykańską weszły już w drugą fazę, a punkt ciężkości rokowań przeniósł się do Warszawy. Wczoraj wieczorem

przybył mianowicie do Warszawy delegat konsorcjum amerykańskiego p. Monnett, który będzie prowadził pertraktacje z rządem i z prezesem Banku Polskiego p. Karpińskim. Końcowy etap rokowań ma nastąpić w Warszawie, gdzie również, nastąpiłoby ewentualne

podpisanie umowy jeszcze w kwietniu lub w pierwszej połowie maja.

Razem z p. Monnettem przyjechał p. Reichmann, dyrektor Instytutu higienicznego przy Lidze Narodów. Przyjazd jego jest również związany z finalizacją umowy o pożyczkę.

W związku z tem dzisiejszy „Nasz Przegląd“ pisze, że kółka sejmowe, szczególnie prawicowe, są zdania, iż

warunki projektowanej pożyczki są nie do przyjęcia

i z tego powodu napotykają na ostry sprzeciw Sejm. Kółka te zapewniają również, że nawet wybitni przedstawiciele rządowych instytucji bankowych uważają warunki pożyczki jako nie do przyjęcia. Lewica jednak widzi w tem akcję prawicy, która nie chce dopuścić do załatwienia pożyczki pod rządami gabinetu Marszałka Piłsudskiego.

Lewica zaprzecza także rzekomej klauzuli w sprawie podatków, umieszczonej w projekcie umowy o pożyczkę.

Podwyżka czynszów

musi być wstrzymana!

Tymczasowy Wydział Samorządowy nie będzie zniesiony.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) Posłowie socjalistyczni Marek i Hausner interwenjowali wczoraj u ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego w sprawie zniesienia Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie. Posłowie przedstawili ministrowi, że zniesienie Wydziału przed wprowadzeniem samorządu wojewódzkiego jest niemożliwe ze względu na uprawnienia tego Wydziału w całej Małopolsce. Domagali się oni dalej, aby rząd zajął stanowisko co do projektów, opracowanych przez Sejm w sprawach samorządowych, oraz uruchomienia dla Tymczasowego Wydziału Samorządowego kredytów na rozwój szpitalnictwa, dróg i melioracji, oraz obsadzenia odpowiednich po-

sad inżynierskich. Minister Składkowski odpowiedział, że

rząd nie zamierza wcale znieść Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

a chodzi mu tylko o kontrolę nad budżetem tego Wydziału.

Pozatem obaj posłowie socjalistyczni poruszyli potrzebę wstrzymania podwyżek komornego, już nietylko dla jednopokojowych, lecz i dla dwupokojowych mieszkań.

Minister odpowiedział, że musi porozumieć się w tej sprawie z Radą Ministrów, uważa jednak, że na kwiecień sprawy tej nie da się już załatwić.

Dar papieża

dla rodziny marszałka Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Ojciec Święty Pius XI. nadesłał dla marszałkowej Piłsudskiej i córek jej trzy drogocenne różańce w osobnych pudełkach wraz ze specjalnym błogosławieństwem dla rodziny mar. Piłsudskiego. Największy z tych różańców składa się ze

szmaragdów, spajanych złotem. Marsz. Piłsudska za pośrednictwem kardynała Kakowskiego wystosowała do papieża podziękowanie za ten dowód pamięci i życzliwości.

Sledztwo w sprawie napadu

na posła Zdziechowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Warszawski Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj wniosek sędziego śledczego o umorzenie śledztwa w sprawie znanego napadu na posła Zdziechowskiego skutkiem niewykrycia sprawców. Wbrew temu wnioskowi sąd nakazał dalsze

śledztwo, polecając między innymi przesłuchanie kilku telefonistek i zażądanie od władz wojskowych nadesłania wyników przeprowadzonego przez prokuratorję wojskową śledztwa.

SMIERĆ POR. NA STRZELNICY.

Warszawa. (j.) W czasie ćwiczeń w strzelaniu na strzelnicy w Toruniu został zabity porucznik Dziuk. Mianowicie kula karabi-

nowa, odbiwszy się od tarczy, ugodziła porucznika Dziuka w pierś i zabiła go na miejscu.

Rozszerzenie granic Lwowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j) W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie o rozszerzeniu granic miasta Lwowa, połączające do miasta obszary, odcięte od gminy Kulparków przez linię kolejową Lwów—Stanisławów.

Ryciny i depesze na „Prima Aprilis“.

We wczorajszym numerze Wieku Nowego zamieściliśmy cztery ryciny z dziedziny wynalazków, a to: 1) latający rower, 2) Balon, unoszący w powietrzu most żelazny, 3) powietrzną łódź żaglową i 4) radiokino. Treść tych rycin przekroczyła nawet najśmielsze pomysły najgenialniejszych wynalazców, mimoto część publiczności pojechała je serio, czego dowodem było zgromadzenie się większej grupy ludzi pod pomnikiem Mickiewicza w oczekiwaniu przylotu (!) roweru z Warszawy.

Również wszystkie depesze dwuszpaltowe na stronie 8-ej i jedna na 7-ej, były żartem, na którym zresztą łatwo można się było poznać.

Kącik kobiecy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Lus'a H.: Sukienkę z brązowej crepe de chine'y wyprać podług przepisu w „Luxie“, roztrześć, lekko przesuszyć i prasować przez płótno nie bardzo gorącym żelazkiem. Piąmy z kwasu solnego wypłukać w rozcieńczonym mleku chlorkowym i dobrze wypłukać kilka razy w wodzie. Najpewniej jednak z kwasu solnego wypadną dziury, bo to jest kwas żrący.

Fias: Cebulki po okwitnięciu zostawić w wazonku. Chcąc, aby jeszcze kwitły, trzeba je wzmocnić w gruncie przez rok następny tj. posadzić w jesieni w ogrodzie.

Prenumeratorka z Brzuchowic: Płamek z likieru bardzo trudno wywabić, bo nie wiadomo, jakich użyto olejków i farb do wyrobu danego likieru. Najlepiej jest czyścić taką płamę gorącą wodą, nie trąć jednak materiału bo się zemszy. Czyszcząc, podłożyć pod materiał czysty ręcznik, napuszczając gorącą wodą i wysuszać ręcznikiem. Przepasować, gdy wyschnie. Co do piegów, jeśli ma Pani jeszcze ochotę i cierpliwość, to proszę spróbować innych ogłaszanych kremów, albo zrezygnować — kilka piegów koło noska tak bardzo Pani nie zeszpecą, jeżeli Pani naprawdę jest ładna. Bardzo wypielęgnowana cera staje się wrażliwa i psuje się bardzo łatwo.

Achsa G. Belga: Przeciw wypadaniu włosów nacierać głowę przez 10 dni codziennie rano bezwonnym petroleum, wieczór zaś wymyć w gorącej wodzie z mydłem i boraksem. Po osuszeniu wcierać w skórę olejek eukaliptusowy. Następnie przez trzy tygodnie należy nacierać skórę proszkiem z soli zmieszanej w połowie ze sproszkowaną siarką, potem myć głowę przez 10 dni w gorącej wodzie dobrze słonej i po osuszeniu, końcami palców wcierać zwykłą nieczyszczoną naftę. W końcu dwa razy dziennie nacierać skórę spirytusem, w którym namoczona jest kora chinowa. Sposób ten zapobiega najsilniejszemu wypadaniu włosów, wymaga jednak wytrwałości i nieco zaparcia się. Pamiętajcie przytem należy, że włosy muszą być codziennie silnie szcztokowane.

R. T.: Uporczywą brodawkę najlepiej jest zoperować. Jeżeli Pani próbowała już wszystkich innych środków bezskutecznie, niema na to innej rady.

Pani H. Wełzowa: Wszystkie kwiaty można przesadzać do połowy kwietnia o ile nie były przesadzone w jesieni.

Nasz „Konkurs mody“.

W przyszłym tygodniu kończy się nasz „Konkurs mody“. W najbliższych dniach ogłosimy termin nadsyłania rozwiązań. Zwracamy

uwagę naszych Czytelniczek (i chętnych Czytelników), że na Konkurs należy przysłać wszystkie kupony, ogłoszone w „Wiek Nowym“, wypełnione dokładnie według podanych na kuponie wskazówek.

Kronika bieżąca.

3
KWIETNIA

NIEDZIELA

rzym kat.: 5 Czarna,
gr. kat.: Jakowa.

Temperatura w dniu 2 kwietnia o godzinie 8-mej rano: + 5° C.

TEATR WIELKI

Sobota 2. kwietnia o 3 pop. „Horsztyński“ gość. występ p. Żelazowskiego, ceny najniższe popołudniowe.

Sobota 2. kwietnia o 7.30 wiecz. „Grzesznica na wyspie Pago-Pago“.

Niedziela 3. kwietnia o 5.30 pop. „Halka“ gość. występ pp.: Kazimiery Horbowskiej i Michała Hołyńskiego — ceny niższe popoł.

Niedziela 3. kwietnia o 7.30 wiecz. „Mannon“ gość. występ p. Turskiej-Bandrowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 2. kwietnia „Król Kawy“.

Niedziela 3. kwietnia o 3.30 pop. „Pani Pick na audjencji“ — ceny niż. popoł.

Niedziela 3. kwietnia o 7.30 wiecz. „Jej Chłopczyk“.

TEATR MAŁY.

Niedziela o g. 4 pop. i o 7.30: „Potasz i Perlmutter“ (gość. występ dyr. Fertnera oraz współdział pp. Peszyńskiej i Skoniecznego).

APOLLO: Dziewczynka z baru Trocadero.

CHIMERA: Wiedeń, miasto moich marzeń.

FATAMORGANA: Upiory cyrku Barre.

KOPERNIK: U kolebki bolszewizmu.

LEW: Tredowata.

MARYSIENKA: Skandal przed ślubem, oraz Karkołomny pościg.

NOWOŚCI: Zemsta w wieży milczenia, oraz Płochy kobietki.

PALACE: Ta mała z Variete, oraz Grypa i jak ją zwalcać należy.

PASAŻ: O czym się nie myśli. Dziennik „Gaumont“, oraz Komedja amer.

ROCCOCO: Pieśń miłości, oraz Tygodnik Ufy.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Niedziela 3 kwietnia: Festiwal Beethovenowski III. IX. Symfonia. 1203

Wtorek 5 kwietnia: Marja Marco, skrzypaczka.

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI JANA KASPROWICZA urządzi w niedzielę dnia 3 bm. o godz. 7 wieczór Koło lwowskie Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szk. Pow. w sali Stow. ulica Zimorowicza 17 z współdziałaniem Wp. prof. Brończyka K., prof. Cetnera J. prof. Czechowiczówny St., prof. Łobazewskiego M., Ludwizanki E., Szydłowskiego Z. Szlemińskiej A., Szymonowicza T., Inasińskiej K., Müllera E. i chóru Tow. śpiew. „Lutnia - Macierz“. Zaproszenia wydaje sekretarjat.

„DOM SZTUKI“ plac Marjacki 4. W niedzielę dnia 3 kwietnia br. nieodwołalnie ostatni dzień wystawy obrazów, na którą składa się kolekcja dzieł Józefa Brandta, oraz dzieła najwybitniejszych malarzy współczesnych.

ODCZYTY. W najbliższą niedzielę 3 bm. rozpoczyna się seria odczytów „Higiena różnych okresów życia“ wykładem doc. dr. Progulskiego pt.: Higiena niemowlęcia.

POSIEDZENIE KOŁA STOW. DYR. SZK. ŚR. odbędzie się dnia 3 bm. o g. 11 przed poł. w II. gimn Dyr. Duchowicz zagał dyskusję w sprawie uproszczenia administracji dyrektorów. Nadto sprawa wychowawcza.

Teatr Świetny
Palace
Legjonów 1/3.

Sensacyjny szlagier „Ufy“ rewelac. arcyd. film p. t.

MONTE SANTO

porywający dram. w 10. akt. — Nadto: **Międzynarodowe Konkursy Narciarskie ze współudz. mistrza Jana Schneidra i „Tygodnik Ufa“.** Bilety wolne i ulgowe przez pierwsze 4 dni nieważne. 17801

ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE ODZIAŁU LWOW. ZRZESZENIA SEDZIÓW I PROKURATORÓW RZPLTEJ POLSKIEJ odbędzie się dnia 3. kwietnia 1927 o godz. 10 punktualnie bez względu na ilość zebranych członków, w sali rozpraw Nr. 1 Sądu okręgowego karnego we Lwowie, ul. Batorego 3, I. piętro.

KUCHNIA DLA INTELIGENCJI przy ul. Rutowskiego 23 ma być przez czas od 4 do 10 bm. zamknięta z powodu mających się tam przeprowadzić częściowych naprawek. W tejże kuchni utrzymuje większą ilość bezrobotnych pracowników umysłowych obiady, a obiad taki dla przeważnej części tych bezrobotnych stanowi całodzienne pożywienie. Z powodu więc niewydawania obiadów przez dni 7 zostaliby i tak głodem przymierający bez żadnego pożywienia, co nie wątpliwie mogłoby pociągnąć za sobą smutne następstwa, apelujemy przeto za pośrednictwem Wieku Nowego do: Komitetu Koła pań, Wojew. Kom. i PUPP. by zlewu w jakikolwiek bądź sposób zaradziło, co przy dobrej woli jest możliwe, bo albo można wydawać porcje nie gotowane, albo przenieść na okres zamknięcia do kuchni przy ul. Teatyńskiej. Nadmienić przytem wypada, że cała zamierzona praca w tejże kuchni mogłaby być przeprowadzona w dwu dniach a wręcz można ją przeprowadzić porą nocną, jak jednak słyszeliśmy, przedsiębiorca, prace te przeprowadzający, nie chce dopłacać robotnikom przysługującym im w tym wypadku dodatkowych procentów nocnych.

Za wielu bezrobotnych
Ciupryk Stanisław.

WIELKI WIOSENNY KIERMASZ na dochód biednych i chorych uczniów Gimn. VIII. urządzi Koło Rodzicielskie tego Zakładu w sali Ogniska Oficerskiego (ul. Frédry) dnia 3 kwietnia (niedziela) o godz. 17. W skład programu wchodzi między innymi: obficie zaopatrzona loteria fantowa, wędka szczęścia i inne niespodzianki. I. Lwowska Drużyna Harcerska wykona w kostjumach góralskich taniec zbojnicki. W ciągu kermaszu przygrywać będzie muzyka wojskowa. Obfity a tani bufet we własnym zarządzie. Ponieważ chodzi o tak zbożny cel

jak pomoc najbiedniejszym, Koło Rodzicielskie prosi wszystkich, którym dobro młodzieży leży na sercu, o jak najliczniejsze przybycie. Wstęp 50 gr. dla młodzieży 20 gr.

WYDZIAŁ TOW. IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI wzywa swych członków do wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie, które odbędzie się w niedzielę dnia 3 kwietnia o g. 9 rano w kościele Archikatedralnym, ku uczczeniu 133 rocznicy zwycięstwa Raclawickiego. Zbiórka członków o g. 8.45 w Katedrze obok sztandaru.

WIELKA WENTE PRZEDŚW. pod protektora-presesowej Prachtel-Morawiańskiej urządzi komitet kościoła św. Elżbiety we Lwowie na dochód budowy wielkiego ołtarza we własnym kościele w niedzielę 3 bm. w sali Sokoła II przy ul. Kętrzyńskiego 32. Do wygrania są wszelkie produkty spożywcze na święta, jak: wędliny, kiełbasy, mąka, cukier, kawa herbata, jaja prześliczne pisanki pokuckie, nadto kury, kaczk, kanarki itd. Zaopatrzyć się również można we wszelkie naczynia stołowe i kuchenne, w ozdobne figury i rzeźby, obrazy, książki i w wiele innych niespodzianek. Tani bufet. Początek o g. 5-jej popoł. W czasie wenty przygrywać będzie orkiestra kolejowa. — Co szósty los wygrywa. Wstęp od osoby 50 gr. Cena losu 20 gr.

V. POSIEDZENIE KOŁA LWOW. T. N. S. W. odbędzie się dnia 2 kwietnia 1927 w sobotę o godz. 7.30 wieczorem w Gimn. I. (ulica Kubali) w zwykłej sali posiedzeń klasa Va II. piętro.

— **„PRZEKUPKA WARSZAWSKA“** na scenie Gwiazdy. Ku uczczeniu 133 rocznicy Bitwy pod Racławicami wystawiona zostanie w niedzielę 3 bm. sztuka historyczna w 5 obrazach Adama Bełcikowskiego pt.: „Przekupka Warszawska“, napisana na tle oblężenia Warszawy przez Prusaków w r. 1794. Wybitne postacie historyczne tej epoki, prześliczne mundury wojsk polskich, jakoteż emocjonująca akcja, składa się na całość, która przy doskonałej grze zespołu powinna wpłynąć na zajęcie się tem uroczystym przedstawieniem stałych gości Sceny Gwiazdy, jakoteż młodzieży szkolnej i rzemieślniczej. Przerwy między poszczególnymi obrazami wypełniać będzie orkiestra symfoniczna Stow. Gwiazdy pod batutą prof. K. Abratowskiego. — Ceny miejsc niezmiernie one. Początek o g. 7 wiecz.



Plutos

**ŚWIATOWEJ SŁAWY
CZEKOLADA**

W TABLICZKACH
WYKWINTNA I POŻYWNA.

1059

PANIE! Liszaje, czerwoność skóry i piegi — znikną przez użycie CZEREMCHOWEGO kremu, mydła i pudru

Skład wysyłkowy: Apteka Mikolascha, Lwów, ul. Kopernika. 17796

DOROCZNE WALNE ZGR. CZŁ. SOKOŁA IL. odbędzie się w sobotę dnia 9 bm. o g. 18-iej (6-tej) wiecz. Przedwyborcze zgromadzenie odbędzie się w dniu 2 bm. o g. 18-iej (6-iej) wiecz.

ZEBRANIE MAJSTRÓW SZEWSKICH, zapowiedziane na dzień 3 bm. do Izby Rękodzielniczej odbędzie się z powodu przeszkód w niedzielę dnia 10 kwietnia o g. 10 przed poł.

(d.) **NIEOSTROŻNY SZOFER.** Ulica Żybkiewicza przejeżdżał wczoraj ciężarów samochód nr. 7047, należący do „Polminu“ w Drohobyczu. Szofer jechał tak nieostrożnie, że zawadził o miejską latarnię, gazowa, która znacznie uszkodził.

(d.) **KAMIENICZNA AWANTURA.** Tanka miała wczoraj miejsce w rzeczywistości przy ulicy Berka Joselowicza 1. 4. W czasie tejże Stefania Hukiewicz, służąca u Bernarda Schleichera, uderzyła polanem po głowie Ernestynę Kalt. Skutkiem tego Kalt doznała uszkodzenie ciała obok lewego oka.

(d.) **DOKUCZLIWY KAMIENICZNIK.** Dawid Bieler, zamieszkały przy ul. Tarnowskiego 1. 17, doniósł do policji, że właściciel tej realności, Fr. Garfunkel, obsypał mu zmieciem fotele i pościel, znajdujące się na balkonie. Garfunkel uczynił to ze zemsty, a to z powodu sporu sadowego o mieszkanie.

(d.) **WŁAMANIE I SPRAWCA.** W nocy nieznanemu sprawcy włamał się do mieszkania Gabrijela Mandzika przy ul. Nowy Świat 1. 18, z którego zabrał garderobę i różne rzeczy. Gdy następnego rano Mandzik udał się na plac Solskich celem poszukiwania za swojemi rzeczami, zauważył, że jakiś

osobnik sprzedaje jego skradzioną zarzątkę za kwotę 4 zł. Spowodował więc przyaresztowanie tego osobnika, którym był Seńko Feduń, zamieszkały przy ulicy Łyczakowskiej 1. 41.

(d.) **W TRAMWAJU.** Augusta Milehowa, zamieszkała przy ulicy Łazarza 1. 6, wsiadła wczoraj do tramwaju obok dworca kolejowego na Łyczakowie. W czasie tym skradziono jej torebkę, zawierającą 50 dolarów i 70 złotych. Jako podejrzanego o tę kradzież przytrzymał Kazimierza Barcia, zamieszkałego przy ulicy Łyczakowskiej 1. 122.

ZNANA Z SOLIDNOŚCI CHRZEŚĆ. firma „HURTOWNIA TEKSTYLNĄ“

WE LWOWIE, RYNEK 45, (dom nar. ul. Grodzickich) poleca wiosenne materiały na ubrania męskie, kostjumy i płaszcze damskie. — Towar doborowy — ceny niskie. 883

(d.) **KRADZIEŻ KUR.** Z piwnicy realności przy ulicy Orzeszkowej 1. 3 na szkołę Witolda Rzewińskiego skradziono 3 kury.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała: Ignacego Lonkera, zamieszkałego przy ulicy Źródlanej 1. 37, za kradzież torebki Bronisławie Kogucieńskiej, mieszkającej przy ulicy Grottera 1. 2, Stefanję Grodzicką, policyjnie notowaną, zamieszkałą przy ulicy Teatyńskiej 1. 3, za wywołanie awantury i znieważenie posterunkowego, oraz Józefa Parde, mieszkającego przy ul. Kaspra Boczkowskiego-4. 5, za kradzież żelaza na dworcu kolejowym.

Walne Zgromadzenie

absolv. Państw. Szkoły Przemysłowej we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 3-go kwietnia, o godz. 11, w gmachu tejże szkoły. 17729

O DACH NAD GŁOWA błagają trzy zubożałe inteligentki. Wyrzucono je z mieszkania, a jest między nimi staruszka wdowa, córka dwudziestokilkuletnia, która ma nogi sparalizowane i również chora wmućka. Aby wynajść gdzieś izdebkę, na to takie biedne, opuszczone kobiety muszą mieć większą kwotę, żąda się bowiem od nich, aby zapłaciły czynsz na parę miesięcy zgóry. Zwracamy się z gorącym apelem do naszych miłych Czytelników, by przysłali z pomocą tym kobietom i otwieramy dla nich składkę. Łaskawe datki nadsyłać prosimy do Adm. Wieku Nowego pod szyfrem Stefania K. „Na dach nad głową“

Składki

złożone w Admin. Wieku Nowego:
Dla staruszek R. M.: F. L. 2, Rozalja Bielska 2, F. K. 2, M. K. Lwów 10, K. P. 4.
Dla matki poległ. obr. Lwowa: F. K. 2.
Dla biednego studenta: F. K. 2.
Dla nieszcz. chorej: F. K. 2.
Dla chorego robotnika: F. K. 2.
Na protezę dla kaleki: Schützowa 3. M. H. 2.

Naczelny redaktor: **BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.**
Odpowiedzialny redaktor: **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

LEKARZ-DENTYSTA BRODSKA - BATLIN

Lwów — HETMAŃSKA 24 681
Odb. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratalnych.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elow kliniki dermatol. w Berlinie.
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektryczną, lampą kwarcową. 17549

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elow klin. wied. i berol. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 17655

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA ordynuje PL. HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). — Telefon 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 17656

Sekundarj. Państw. **Dr. Frisch Sawlcka** Szpita. Powszechnego przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2-5, WAŁOWA 11. 17625

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Laura Füllenbaum b. sekund. klin. wied. i b. sek. Szpitala Państw. we Lwowie — ordynuje od 3-6 popoł., obecnie Słowackiego 3, parter. 17639

PIEGI, plamy watrobiane, liszaje i czerwoność skóry usuwa niezawodnie **KREM Wschodnich Piękności Dr. BEISERA.** Cena słoika zł. 2.20 z opłatą pocztową zł. 2.70. Wyrób i skład **BEISERA,** Lwów — ulica 633 w Aptece Legjonów 23.

Wszelkie WYROBY ze ZŁOTA i SREBRA NAJTAŃSZEJ kupisz u firmy **S. A. ROPSCHITZ** Lwów, SYKSTUSKA 16 Ceny konkurencyjne! Własna wytwórnia!

Rakiety, piłki tenisowe ang., siatki terowane zagr., meszki tenisowe, gimnastyczne, buty futbolowe, dresy, piłki etc. poleca po cenach konkurencyjnych **MAISON DE SPORT MALWINA ROSENMAN** Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 --- tel. 1725.

WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH!

WAPNO BUDOWLANE

w bryłach, znanej jakości, dostarcza Firma: „PLUTO“, BIURO Lwów, 43a.

Dostarcza wagonowo lub furami na miejsce budowy. **WAPNO NAWOZOWE** gwarantowanej zawartości 97 CaO. 1262

Również i **FASSLER** Lwów, SYKSTUSKA 29. Palniki naftowo-żarowe „KRONOS“.

ŚWIATŁO SPIRYT.

„WIKTORIN“ 1305 jest najlep. najtańsze i najprzyjemniejsze. Lampa nadaje się do oświetlenia mieszkań, posiada światło białe i bezwonne. Wszelkie przybory do lamp naftowo-żarowych



FASSLER Lwów, SYKSTUSKA 29. Palniki naftowo-żarowe „KRONOS“.

NA RATY MEBLE NA RATY

po cenach ściśle gotówkowych sprzedajemy każdemu bez poręczyciela także na prowincji

„FAMETA“

FABRYKA MEBLI, Lwów, Krasickich 18a, drugi dom od Kazimierzowskiej i Rejtana 6. PP. Kolejarzom i Wojsk. za okazaniem leg. 2% opustu. 1169

METALE jako to: BLACHY, RURY, druty, SZTABY miedziane i mosiężne, CYNE angielską, kompozycję, ołów, szlaglot — poleca ze składem tanio **„WENTYL“** Lwów — ulica Gródecka 1. 36, Telefon 737. 1228

NA RATY Za gotówkę NA RATY

MEBLE, firanki, DYWANY, otomany, kanapy składane, wkłady, poduszki rosharowe, łóżka i łóżeczka dziecięce, kapy, narzutę, linoleum, ceraty i t. p. o 20 proc. u firmy **E. KORENBLIT.** Lwów. Brajerowska 4.

Wszelkie nieczystości skóry

piegi, przyszcze, zmarszczki, plamy wąrobiane, wagi i czerwoność nosa — usuwa radykalnie i szybko 1150

KREM „GURAHUMORA“ M-ra Kohna

Żądać kremu, mydła, pudru i wody toalet. „Gurahumora“ M-ra Kohna w aptekach i drogeriach lub wprost u wytwórcy: **Apteka M-ra Kohna, Peczeniżyn.** Prawdziwe tylko z firmą M-ra Kohna na każdym opakowaniu. — Naśladowstwa odrzucać.

SREBRNE KOMPLETY

nakryć stołowych i deserowych w kasetach na 6 i 12 osób — w wielkim wyborze poleca **EDMUND MARJAN BEER, Jubiler i Złotnik, Lwów Chorażczyzna 7.** Rok założenia firmy 1905. — Lokal tani, ceny niskie. 17537

Żądajcie wszędzie wykwiutnych 789

PERFUM, MYDEŁ i Wody

KOLOŃSKIE ROSETTA PARIS.

nóg, rąk i pachwin usante pewnie puder „CSAVE“ pak. zł. 1. wyłączny skład **S. FEDER, Lwów SYKSTUSKA 7.** 1098

POŃCZOCHY!!! 1269

Pól jedwabne po zł. 2.50
Jedwabne ia „ „ 3.50
Skarpetki niebia „ „ 0.80
„ jedw. w desenie „ „ 1.60
Rękawiczki gładce ia „ „ 7.—
sprzedaje firma Dom Towarowy

„Bergera“

Lwów, plac Trybunałski 1, tel. 29-79.

Już nadeszła Garderoba dla dzieci do firmy „SPORT“
Lwów, plac Hallicki l. 3. Telef. 27-38. 1176

NA RATY NA ŚWIĘTA NA RATY

Obuwie

TRWAŁE ELEGANCKIE

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE —
W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA 1107

== CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA ==

— Lwów —
RYNEK 34
w bramie.

HERA

— Lwów —
RYNEK 34
w bramie.

BARDZO TANIO!

PARCELE BUDOWLANE!

W BRZUCHOWICACH pod Lwowem: I kompleks położony pomiędzy willami: „Quo vadis“ i „Ruckerówka“, II kompleks naprzeciw ul. Kościuszki, obok willi: „Rześnianka“, działki leśne wielkości 150 s. kw. w cenie od pół dolara amer. za 1 s. kw. i wyżej, łącznie z drzewostanem szpilkowym.

W ZIMNEJ WODZIE pod Lwowem (uzdrowisko, kolonia urzędnicza) parcele budowlane w różnych wielkościach od 400 dol. am. za 1 morg. 1139

W ZBOISKACH za rogatką żółkiewską kilka parcel budowlanych od jednej czwartej morga. — Cena około 400 dol. am. za 1 morg.


W KRZYWCZYCACH, blisko rogatki łyżakowskiej, parcele budowlane, przemysłowe w różnych wielkościach w cenie od 0.50 dol. za 1 s. kw. Grunty agronomiczne (parcele rolne, ogrodnicze) w cenie od 250 dol. am. za 1 morg.

Splata ceny kupna w ratach do 2 lat. Zgłoszenia: we Lwowie,

Bank Ziemiań S. A. ul. Kopernika L. 20/II. p.

od 9 do 3-ciej. — Informacje pisemne za nadesłaniem znaczka pocztowego.

NA RATY NA RATY



wkłady do łózek od 20—
łóżka kuchenne „10.—
umywalnie „5.—
787 polecają

ZAKŁADY ŚLUSARSKO MECHANICZNE
S. MARJASZ Lwów,
GRÓDECKA 41.

Rowery Gramofony

tubowe, bez tubowe, walizkowe, Płyty kraj. i zagr. poleca na dogodnych warunkach

„SYRENA“

 1308

Lwów, KAZIMIERZOWSKA 13.
Przyjmuje się do naprawy rowery i gramofony.



Łóżeczka dziecięce mosiężne i żelazne

w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych poleca 17808

Fabryka mebli żelaz. i mos.

JAN WOZACZYNSKI

Lwów, pl. Bernardyński 15.

J. GLIMER

sprzedaje **KAPELUSZE DAMSKIE**, najmodniejsze — po cenach najtańszych 1218

Lwów, Skarbkowska 6
(róg Rutowskiego).

Karnisze mosiężne

LAMPY

 1128

ŚWIECZNIKI ELEKTRYCZNE

poleca tanio Fabryka wyrobów metalowych **Zarwanitzer** Lwów, ul. Kaspra Bozokowskiego 10 (boczna Gródeckiej). Telef. 1132.

NA ŚWIĘTA! POLECA

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych znany z taniości

„JOT -- ES“

Lwów, PL. KAPITULNY 2
--- OB. Fmy F. KNAUER i SYN ---

WAPNO

PRZED ROKIEM GASZONE 17812
wyleżałe, bardzo wydatne, sprzedaje z dostawą

Zarząd Cegielni Dra Schönfelda
Plac Smolki 4. --- Telefon Nr. 5-20.

Szcześliwe losy

I. klasy XV. Państwowej loterii klasowej

sprzedaje 939

Ajencja Ziemskiego Banku Hipotecznego

Lwów Jagiellońska 8.

1/1 40 Zł. 1/2 Zł. 20. 1/4 Zł. 10.

ZLECENIA z PROWINCJI ZAŁATWIA SIĘ
ODWROTNA POCZTA.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER

ANTYSEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzeżenie przed naśladowcami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.
--- Ołdowy skład wysyłkowy: ---

S. HAY, aptekarz. Lwów.

UWAGA!

Kilimy, narzuty, makaty i portjery artystycznie wykonane 1303
sprzedajemy po cenach konkurencyjn.
ul. Kilińskiego 1, II. p.

Artystyczna Wytwórnia kilimów.

PROSZEN. OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA“

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

PIERWSZORZĘD. ZAKŁAD KRAWIEC. UBIORÓW MĘSKICH

ZYGMUNTA FELIKSA

Lwów, Sapiehy 34 (obok Kina „Grażyny“) przyjmuje zamówienia z własnych, jakoteż powierzonych materiałów, po cenach przystępnych, oraz poleca materiały krajowe i zagran. — Dogodne warunki. 979

Podarunki

pełnowartościowe w wielkim wyborze ze złota i srebra od 3 zł. poleca znana firma

B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4.

NAJNOWSZE KAPELUSZE

POLECA 16913

Salon Mód E. GEPERT

LWÓW — ULICA FREDRY 9. Telef. 34—49.

Płaszczki i Kostjumy

w wielkim wyborze, w najnowszych fasonach o 30 prc. TANIEJ

sprzedaje znana z taniości Firma **SOKALA, pl. Krakowski 29.**

Uwaga na Firmę i Nr. domu! 17728

MAGAZYN KAPELUSZY ZOFJI HAND

poleca wielki wybór wiosennych modeli i sportów. 17421

Pasaż Hausmana l. 7.

PARYŻ -- LONDYN -- WIEDEN

jest zastąpiony swoimi wyrobami włóczkowymi i konfekcją damską w 1904

„Magazynie Trykotaży“ pl. Marjacki 5 bramie w

Polecamy komplety i suknie crep georgetowe i crep de chinowe — Koszty, płaszcze, żakiety jedwabne i włóczkowe. — Półotwory i bluzki jedwabne, Kamizelki damskie i dziecięce. Szlafroki i piżamy jedwabne i do prania.

GUMY POWOZOWE

GARNITUR **280 zł.** GARNITUR

WŁADYSŁAW WERNER, Lwów, Michała 8.

OKAZJA

OKAZJA

Najtaniej kupuje się

u F^{my} „Niewiasta“ w sklepie EISENBERGA — Lwów Jagiellońska 11a

elegancką garderobę dla chłopców i dziewcząt, — jakoteż najnowsze modele SUKIEN dla Pań, trykotażę i wykwintną bieliznę

Najtańsze źródło zakupu

Konfekcji męskiej

J. Mosenberg

ulica Łyczakowska 4.

Dla P. T. Urzędników dogodnie spłaty.

SZYNKI Kiełbasy

różnego gatunku, najlepszej jakości, poleca

Ludwika Kuczyńskiego ulica Gródecka 89.

BUDOWĘ MŁYNÓW

Walce, Perlaki, Aspiratory, Kamienie, Elewatory, Turbiny, Motory, Transmisje, Pasy, Gurty, Czerpaki, Gazę, Sita, oraz Plany, Kosztorysy --- poleca oddział budowy młynów firmy

„PILOT“

SPÓŁKA Z OGR. POR. 17058

we Lwowie, ul. Batorego 4.

Piękność — Powab

Ostatnie niezbrane kosmetyczne nowości. Najrozmaitsze ręczne aparaty do samomasażu. Żądajcie Ilustr. katalogów, załączając znaczek poczt. D/H Labor, Bydgoszcz, skrzynka poczt. 61.

ŻARÓWKI

rozmaitych voltaży. Materiały, Lampy elektryczne i t.p. — — — Znane Najtańsze Źródło w Małopolsce

„ELEKTROBŁYSK“ Lwów, Skarbkowska 4 (naprzeciw kina Lew). 1217 Cenniki na żądanie.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

KOŁDRY watawne od Z. 26.50
kłotowe „ „ 34.50
kwiatowe „ „ 40.—

MATERACE z trawy morskiej „ „ 34.50
wełnienne „ „ 80.—

SIENNIKI „ „ 5.—

PODUSZKI PIERZANE „ „ 18.—

GOTOWE POSZEWKI „ „ 2.90

„ **PRZESCIERADŁA** „ „ 11.—

„ **POD KOŁDRY** „ „ 5.50

„ **na pościeli** „ „ 9.50

KOCY WEŁNIANE „ „ 9.50

PŁÓTNA - - - **RĘCZNIKI**

OBRUSY - - - **CHUSTECZKI**

KAPY - FIRANKI - DYWANY i t. p.

NAJTANIEJ SPRZEDAJE

Fabryka pościeli A. Pietruszewski

M. Mięko

Lwów KORALNICKA 5, --- telef. 37-72.

== CENNIKI DARMO. == 17012

„WELT-DETEKTIV“

Biuro Informacyjne i wywiadowcze PREISS

Berlin W. 203, Kleiststrasse 36.

Największy niemiecki instytut detektywów osiąga od przeszło 20 lat najlepsze wyniki. Działalność biura jest niezawodna, godna zaufania, jak również bez zarzutu, czego dowodem tysiące chlubnych podziękowań m. in. od władz, sędziów, adwokatów urzędników, kanców itd. Dochodzenia, obserwacje w każdej prywatnej lub handlowej sprawie, jak również w sprawach cywilnych oraz karnych na całym świecie.

185 **WYWIADY**

o trybie życia przedtem, powstaniu, opinii, działalności, dochodach zdrowiu itd. ze wszystkich miejscowości krajowych, zagranicznych i zamorskich.

Gramofony oryg. „Odeon“ „PARLOPHON“ i walizkowe najnowszej konstrukcji. — Płyty kraj. i zagr. marki „Polydor“ w wielkim wyborze, jakoteż reklamowe „Induphony“ z 5 płyt po zł. 100, Mikiphony kieszonekowe po zł. 70 — poleca firma „ECHO“, Lwów, Sykstuska 1. 24, telef. 2781. 1307



FORNIERY i DYKTY

w wielkim wyborze. — Ceny konkurencyjne.

ALTBACH & BEREZ

Lwów — ulica Słoneczna 27

w podwórzu. 1301

WÓZKI dziecięce

po cenach konkurencyjnych poleca 985

Lwów, M. Lacher, Sykstuska 28

CENNIKI DARMO. Uwaga Nr. domu.

Ericsson

Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

Warszawa --- Al. Ujazdowskie 47.
Łódź --- Ul. Płotkowska 79.

Sygnalizacja pożarowa.

Sygnalizacje: ostrzegawcze i alarmowe wszelkiego rodzaju.

12841

!Nie kupujcie!
Sprowadzanej tandety
Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy.

Łóżka wszystkich typów.
Łóżeczka dziecięce. Szafki nocne. Wkłady do łóżek. Umywalnie, wiszące stojące, meble lekarskie i t.d.

Józef Procko fabr. mebli żel. i metal.
Lwów, Tercjarska 10. Tel. 15.88
(boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramwajowego kość św. Anny). 699

Dogodne warunki spłaty!

FABRYKA ZEGARÓW „ZEGAR“
SCIENNYCH — pod firmą „ZEGAR“
Tow. Akc. w m. pow. SREM (Woj. poznańskie) poleca ze składu fabrycznego ZEGARY ścienna, w szafkach, oraz same mechanizmy zegarowe. — Ma do oddania paręset różnych szafek zegarowych hurtem lub w pomniejszych partiach, po cenach załóżonych. — Szczegóły listownie. 1149

NAJNOWSZE MATERJE MEBLOWE, DYWANY krajowe i zagraniczne --- polecają

TAPETY

E. KICZALES i A. MARGULIES
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18. Tel. 33-48.





Mandoliny i gitary Gramofony i płyty

wszelkie instrumenta muzyczne krajowe i zagran.



Olbrymi wybór. Ceny ściśle fabryczne

NAJWIĘKSZY SKŁAD INSTRUM. MUZYCZNY.

„Melodja“ Lwów, Kopernika 5.

Tel. 8-59.

1236

Pończochy fil d'cosse gatunek I-a zł. 2-50 w najnowszych kolorach

tylko w mag. KOLPANA, Lwów, Piekarska 1b. Tel. 28-87

Na 36 rat miesięczn. Parcele (rolne) budowlanej...
CENNIKI NA ŻĄDANIE.

PANTOFLE do gimnastyki, do kąpielni, do podróży, dla szpitali, domowe...
FABRYKA ulica Wronowska 4, boczna Kopernika. 732

DO WYDZIAERZAWIENIA w Jaremeza lokal na prowadzenie kuchni...
FORTEPIANY, pianina — stroi i naprawia brakujące części mechaniki...
KAPITALISTA do finansowania...
KORT tenisowy na cały sezon 7-8 godz. rano...
TKACKIE PRZYBORY — narzędzia włókiennicze...
NA SWIĘTA! Naprawia, strzyże i czyści dywany...
OD 3 DO 4 ZŁ. przyjmuję do roboty kapeluszki...
AKUSZERKA przyjmuję panie...
CHOROBY WENERYZYJNE i zastarzałe skórne...
SPÓLNIA do handlu — pierwszorzędny...
POSZUKUJE z powodu choroby w polskim...
MEŁODY zdolny cukiernik...
MANIKURYSTKA oraz masażyści...
MANIKURYSTKA zdolna do poszukiwania...
POSZUKUJE posady do dzieci jako baba...
ADMINISTRATOR sumienny, energiczny...
POSZUKUJE posady — do sklepu spożywczego...
LEŻENNIK — MASARZ — solidny, kawaler, obejmuje posadę...
MEŁDA, energiczna osoba...
BYŁY kierownik biura — rutynowany buchalter...
POSZUKUJE na 2 albo 3 godziny przedpołudniem...
GOSPODYNI wiejska, lat: wdowa, 40 lat, bezdzietna...
PSZCZELARZ, baranik, — stolarz meblowy...
WIEDENSKA pielęgniarzka i wychowawczyni...
200 DOLAROW Jan — za wyrobienie posady...
BEZDZIETNE małżeństwo...
BUCHALTER — BILAN-SISTA — 14-letnia praktyka...
SPOKOJNA, pracownia, — młoda paniąca...
POSZUKUJE zarządca pensjonatu...
LOKALE
POKOJ frontowy...
POKOJ umeblowany...
DWA pokoje na biuro...
LOKAL przemysłowy...
BEZDZIETNE katolickie małżeństwo...
DO WYNAJĘCIA 2 pokoje...
LOKAL o dwóch ubikacjach...
POKOJ umeblowany z balkonem...
ODNAJME pokój z całym utrzymaniem...
FRONTOWY pokój...
DWA pokoje, ewentualnie jeden z kuchnią...
NA FREDRY 4, II. p. do wynajęcia...
ZŁOTA odtłuszczająca i przeczyszczająca...
FRANGULIN — usuwa nadmierną otyłość...
GLÓWNY APTEKA POD SW. ANNA Skład: Lwów, ulica Janowska 52.



Zdumiewające! — Zł. 8.90
kosztuje dobry ZEGAREK szwajcarski...
Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym.

PIEVI usuwa pod gwarancją Paletyna...
Zadać w aptek. i drog.

Złota odtłuszczająca i przeczyszczająca
FRANGULIN — usuwa nadmierną otyłość...
GLÓWNY APTEKA POD SW. ANNA
Skład: Lwów, ulica Janowska 52.

ZA DARMO

nikt dziś towaru nie daje, zaś my sprzedajemy najnowsze Suknie, Bluzki, Reformy jedwabne, Trykotaje, Pończochy i Bieliznę dańską po tak niskich cenach, że żadna z firm iwowskich 1087 nie jest w stanie z nami konkurować

Powszechnie znana z tanioci firma

„MODA”

Lwów, JAGIELLOŃSKA 12.

Najlepsze OBUWIE u firmy SCHNEIDER RYNEK 19

najtaniej, bo wchód przez sień.

DWÓCH pokoi lub jedno z kuchnią poszukuje — za czynszem a góry. Listy do „Edo” do Administr. Wiek 17723.

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią, za czynszem z góry, wprost od gospodarza. Listy do Administr. Wiek pod „Urzednik”. 17576.

POKOJ z osobnym wejściem i pełnym komfortem dla jednego lub dwóch panów zyd. do wynajęcia. Władomości w Papieru — Żybkiewicza 51 17668

POKOJ umeblowany słoneczny, przedpokój wspólny przy rodzinnym zarządzie do wynajęcia. Lisowada 15 — II. piętro, oficyjny. Lewe drzwi na lewo. 17777.

POSZUKUJE 3 pokoje z kuchnią z komfortem — w śródmieściu; — czynsz z góry. Kula, Sykietuska Nr. 24 17781.

POKOJ z mekrem i ciepłym wejściem zaraz poszukują. Listy pod „Zamocny” do Adm. Wiek 17770

POSZUKUJE na stałe pokój kawalerski nieumeblowany z niepełną cęmką, najchętniej wprost od gospodarza. Listy do Adm. Wiek pod „Urzednik”. 17768.

MAŁŻENSTWO bezdzietne młode, za rożnaniem czynszem z góry, otrzyma pokój z wspólną kuchnią i łazienką przy osobie, która się znajduje cały dzień poza domem. Listy pod „Wdowa” do Adm. Wiek 17763.

POKOJ dla jednego ewen tualnie dwóch panów z całym utrzymaniem do wynajęcia. Glinianka 21 — parter prawy. Forme wydaje się obieda smaczne po 120 gr. 17759

URZĘDNIK instytucji samorządowej lub, senaty — (młode małżeństwo) szuka i pokoju z niekrepującym wejściem z meblami lub bez, za czynszem mieszczym, ewentualnie z góry luba osobnym. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Rabur”. 17752.

UMEBLOWANY pokój — z całym utrzymaniem do wynajęcia. Hetmańska 6. — II. p. 17751.

DO WSPÓLNEGO mieszkania przyjmie dwie panny lub kawalersko. Wojciecha Nr. 3, Czubarowska 17818.

1-2 POKOJ kuchnia, odnajmie, najchętniej od gospodarza, za czynszem z góry w żelaznej wysokości. Zgłoszenia do Administr. „Wartownik”. — Lwów, Żybkiewicza 5. — pod „Przysławiec”. 17798

3 POKOJE z kuchnią — Politechniki, zamienie na 3 pokoje z kuchnią i komfortem w tej samej dzielnicy Łaskawe zgłoszenia: Karpieskiego 7, parter lewy. (bożena Sapiehy). 17793

KOŁO parka Kilińskiego, pokój frontowy umeblowany z balkonem do wynajęcia zaraz solidnemu panu lub panu Polakowskiemu 3 II. p. 17746.

ODEZWA do gospodarzy! Poszukuje mieszkanie 1 — lub 2 pokojowe, czynsz z góry. Listy do Adm. Wiek pod „2 osoby”. 17748.

POKOJ frontowy obszerny na biuro, osobny wchód, klatka schodowa, do wynajęcia. Gródecka 89. — I. p. na prawo. 17747.

POSZUKUJE pokoju z niekrepującym wejściem w śródmieściu. Listy pod „Spokojna” do Administr. Wiek. 17748

BEZDZIEETNE intel. małżeństwo da czynsz z góry za pokój z kuchnią gospodarzowi, także na przedmieściu. Listy do Adm. Wiek pod: „Solidni”. 17733.

1 POKOJ z kuchnią i sklepem do wynajęcia. Władomości: Carowski, Bogdanowska 1. 17789.

POSZUKUJE mieszkanie 6-8 pokojowego, najchętniej osobna cała wille lub dom, może być z miastem. Listy pod „Umowa” do Adm. Wiek 17732

Wolne posady

POSZUKUJE hafciarki do białej bielizny. Freund — Korzeniowskiego 7, I. p. 17739.

POTRZEBNI na sezon leci do dużego zakładu kąpielowego: maitre d'hotel dobrze się prezentujący i rutynowany buchalter bielizniarski, piszący na maszynie, gospodarz zarządzający, energiczna nadzorczyni służby, rutynowana kawiarka, naprawiaczka bielizny, kasjerka i gar dobiarza za kaucją, podający, pokojowe, pomywaczki, boye etc. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw, których nie zwracamy, pod adresem: Pikuśiński, Lwów, Murarska 9. 17806

POSZUKUJE samodzielnie żakielarki i zdolne podre czne. Kopernika 22, II. p. 17773.

POSZUKIWANY portier do garażu, inwalida, stary samotny. Władomość w godzinach 10-11, w Zarządzie garaży, Lwów, „Palać Sportowy” Zielona 59. 17766

KILKA hafciarek przyjmie na stałe: może być z mieszkaniami. Leszczyńskiego 6, I. p. drzwi 6, od 3 do 5 17767

SZWACZKI, — umiejące szyc bieliznę męską — na elektrycznych maszynach, zostana natychmiast przyjęte. Zgłoszenia między 4-6 wieczorem, we fabryce bieleziny LEOPOL, Lyczakowska 7. 17771

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami, umiejąca gotować i prac poszukiwana. T Czornowa, Glinianka 8, parter, między 2-4 godz. 17811.

KUCHARKA LUB KUCHARZ, KAWALER, poszukiwani od zaraz. Zgłoszenie z odpisami świadectw, podaniem wieku i owent. referencji oraz warunków do Sanatorium Kas Chorych Worochta — 1234

SŁUŻĄCE młoda, umiejąca gotować, prac, prasować, sprzątać, przyjmie zaraz. Niemczyńska — plac Akademicki 8. 17676

KUCHARKA z dobrymi świadectwami, zaufana, — będzie zaraz przyjęta. Kuczyński, Działyskich 7 — 17665.

LEPSZA dziewczynie do dziecka 3-letniego i pomocy w gospodarstwie — poszukuje. Kochanowskiego 62, I. p. drzwi Nr. 3 — od 4-8 popoł 17564

POTRZEBNI zaraz chłopiec zdolny do usługi, — podkuchoennu i dziewczyna do wszystkiego. Zgłoszenia Królowej Jadwigi 35. — II. piętro, ganek lewy. 17551.

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien męskich — poszukuje wykwalifikowanych samodzielnich pracowników na korzystnych warunkach w pracowni — lub u siebie. Listy pod „Uzdolniony” do Adm. Wiek. 17360

STRYCHARZA do cegielni polowej, umiejącej wyrabiać dachówki cementowe, przyjmie Zarząd dóbr — Biecz. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i podaniem warunków pod adresem: Moraczewski — Brzuchowice. 17505

POSZUKUJE służącej do 8 osób a dłuższymi świadectwami, umiejącej gotować, dobre obchodzenie — dobra zaplata, osobny pokój. Listy do Administr. Wiek pod „Spokojna”. 17318

FABRYKA ULTRAMARYNY na Złotostanie poszukuje zdolnych maszynistów do samodzielnego obsługi lokomobili „Lanza”. Zgłoszenia między 4-5 po południu w biurze, Lwów, Stoneczna 26. 17065

KILKU CHŁOPCÓW do nauki, przyjmie słuszną Polczyńska 24. 17346

POSZUKUJE biegłej kilimarki Zgłoszenia: Jankowska, Gródecka 115, od 4-6. 17481.

FRYZJERA damskiego — zdolnego oraz fryzjerkę — poszukuje na sezon do Truskawca od 1-go maja Fryzjer, Hotel Krakowski. 17701

KRAWIECKIEGO ozaladnika poszukuje natychmiast. Kordeckiego Nr. 17 17705.

SAMODZIELNA modniarka poszukuje się zaraz. Salon Mód „Lola” Halicka Nr. 10. 17712.

KUCHARKA bardzo dobrze gotująca, czysta, potrzebna do dworu. Zgłoszenia: Brykozyska, Liśta pada 44, II. p. 17724

REPREZENTANTA odpowiedzialnego z kaucją, poszukuje wielka fabryka wolanów jedwabnych chan tilly koronok. Modele wyłączone. Nadsyłać pisemne oferty uważas: Comptoir General Com. et Financier rue du Temple Calais (Francja). 17497.

POSZUKUJE pierwszorzędną sily w krawieczyźnie. Augarten, Kollataja 1. 17575

POTRZEBNA na prowadziciela lekarza pielęgniarka rutynowana, bardzo dobrze polecona dla dwojga dzieci (dziewczynka 4-letnia i 15-ty miesięczny chłopczyk. Zgłoszenia od 8-10 i 2-5, Matejki 8. — II. piętro. 17669.

DZIEWCZYNE do wszystkiego, dobrze polecona, — najchętniej Niemkę, zaraz przyjmie. Władomości: niedziela 9-11, Gruen, ulica Rutowskiego 16, I. piętro. 17735.

DOCHODZACA, starsza kobieta, ze świadectwami, do domu katolickiego potrzebna od 10-1. Wymaga nie sprzątać 2 pokoje, — usługa jednej osoby. Zgłoszenia tylko od 9 do 4 ul. Żybkiewicza 24, drzwi 9. 17723

CHŁOPAK biurowy, z do bremi referencjami poszukiwany. Zgłoszenia w niedziela o 9-tej rano — przyjmuje Kontynentalne Towarzystwo dla Handlu Żelazem, Lwów, Kopernika Nr. 18. 17787.

DO 2 OSÓB — szukam służącą uczciwą, z dobrymi świadectwami, samodzielnie gotującą. Zgłoszenia od 10 do 12, Kosmo, Mikołaja 7. 17718.

UCZCIWA służąca — do wszystkiego, z gotowaniem zaraz potrzeba. Katz, — Lyczaków 98, I. p. 17713.

INTEL. osobę do dwóch chłopców (z szyciem), poszukuje zaraz Engelkreis, Lyczakowska 24 A. 17687.

POKOJOWEJ z dobrym praniem, prasowaniem i szyciem poszukuje od zaraz. Wymagana świadectwa. Zgłoszenia: Lyczakowska 80, do podpułkownika, między 1 a 2. 17695

POSZUKUJE służącej do wszystkiego. Sw. Jacka — Domki oficcerskie 12 A. 17698.

SŁUŻĄCA do wszystkiego pracownia, poszukiwana. — Glinianka 9, drugie piętro Cepnikowa. 17794.

POSZUKUJE uzdolnione hafciarki i toledziarki. — Salonu bielizny „Anreja”, ul. Bourlarda 3, III. p. 17788.

KUCHARKA do wszystkiego, umiejąca dobrze piąć i czytać, potrzebna. Zgłoszenia między 11-1, Dr. Roller, Kazimierzowska 33. 17786.

PRZYJME panienkę zydówkę do dwóch chłopców 4-letniego i 4-letniego. Katz, Zamarszewska 30, II. p. 17780.

PANNY do modyry natychmiast poszukuje. — Stallmeister, Bogdanowska Nr. 2. 17783.

POSZUKUJE służącej do wszystkiego z dobrymi świadectwami od zaraz. Brandel, Kordeckiego 6. 17762.

SAMODZIELNA żakielarkę i specjalistkę uluzkową przyjmie Toemper, ulica Jagiellońska 15. 17763

PANIENKI kwalifikowane i niekwalifikowane potrzebne do fabryki kartonazy. Bajki 11. 17758.

POSZUKUJE zdolnych pań do haftu. Zgłoszenia Reitzig Sienawska 8. 17736.

PANNĘ do szycia w domu przywataru przyjmie. Władomości: Mikołaja 11, drzwi Nr. 11 17738.

ZDOLNA sprzedawczyni o dobrych referencjach zostanie natychmiast przyjęta. Schranz, Lyczakowska Nr. 7. 17739.

KAPELUSZNIK z koncepcją, tylko miejscowa, zostanie przyjęty. Listy pod „Miejscowa” do Adm. Wiek. 17744.

POSZUKUJE się zdolnej nauczycielki do 6-letniego chłopczyka na popołudnie Froblanki z dobre mi świadectwami — mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Roth, Sw. Anny 3, II. p. 17742.

SŁUŻĄCA do wszystkiego (dobre świadectwa) przyjmie zaraz. Dwie osoby, — siedmio letnie dziecko. Ul. Batorego 34/IV., od 4-6. 17819.

PANNA do 3-letniej dziewczynki potrzebna. Zgłoszenia między 11-1, — Dr. Roller, Kazimierzowska 33. 17785.

HAFCIARKA do kolorowego haftu poszukiwana. Pańska 2, drugie piętro — 17783.

Małżeństwa

„MATRYMONIUM” (trzeci rok istnienia), największe w Polsce BIURO POŚREDNICTWA, co miesiąc doprowadza do skutku nie mniej jak 50-80 małżeństw. Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysła się kilkadziesiąt słownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Kto niema znajomości, a chciałby się ożenić, niech z całym zaufaniem zwróci się do Administracji „Matrymonium”, Warszawa, ul. Nowogrodzka 36; ściśle dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne; wybór olbrzymi. 1026

MOJE PANIE! Jestem wdowcem, lat 37, chrześcijaninem, właścicielem zna cznego majątku. Czy znajdzie się pani o szlachetnym sercu, którąby potrafiła mnie przekonać, że dziecko moje znalazło w niej matkę? Takiej małżonki mógłbym zapewnić idealne współżycie małżeńskie. Nie reflektuję na pieniądze, lecz na szczęście rodzinne. Łaskawe zgłoszenia sub „Mateczka” do administracji pisma. — 1002

JESTEM zupełna sierota, lat 24, chrześcijanka, — z domowym wychowaniem i skromnym wymanianiem, próbuję tą drogą znaleźć dla siebie męża. Posiadam większe gospodarstwo rolne, ładny dom, — również kapitał. Zgłoszenia odpowiednich panów, może być niezamężnych — kierować do administracji pisma sub: „Mioszczanka” 1033

NIE POBIERE HONORARIUM, gdy trzema lekcia mi nie wyucze nienużytecznych zapamiętania natfortepianowych. Zimorowicza 6, drzwi 3. 17424

SZYBKO I PEWNIENIE wyucze każdego listowno: Buchalterji, stenografji, korespondencji. Po ukończeniu świadectwo. — Listowna Nauka Handlowa, S. Karłtana, Przemyśl, Wodna 8. 1054

ZGUBY

UNIEWAŻNIA się zgubiona książeczka wojskowa — rocznik 1897, wydana przez P. K. U. Kolomyjs — na nazwisko Mikołaja Iwanyszyna z Szaszor, powiat Kosów. 1222

SKRADZIONO mi dnia 28 marca 1927 r., zaświadczenie komisji poborowej — wydane przez P.K.U. — Lwów, dowód osobisty z fotografią, świadectwa szkolne i inne papiery osobiste na nazwisko Kazimierz Tatarowicz — które unieważniam. 9168

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. Lwów, Misiakiewicz Stanisław. 17709.

NAUKA

KURS wszelkich tańców rozpoczynam 2. kwietnia. Friesland od 5. Loeffler, ul. Friedrichów 5. 17489

MARJA BIANKA udziela lekcyj rysunków, matematyki i zdobnictwa artystycznego (przemysł artystyczny). Batorego 34, czwarte piętro, od 3-5. 17684

MATEMATYKI, geometrii wykreslonej, fizyki, polskiego, niemieckiego, uczy profesorowie gimnazjalni, Batorego 34, czwarte piętro. 17683

WYUCZAM wszelkich najnowszych robót ręcznych i przyjmuję zamówienia tkanin i innych w zakresie wchodzących Ul. Karpińskiego 13, I. p. 17592

STENOGRAFJI WYUCZAJAM listowno Redakcja Stenografji Polskiego, — Warszawa, Szczygła 12. — 992

DLA OSÓB STARSZYCH, Do dobrego tonu należy dziś zapoznać się z modnymi tańcami, które zaczynają się 5. kwietnia — w kołach ścisłe dystyngowanych. Zgłoszenia już się odbywają. Kurs cały kosztuje 15 zł. Charleston — Blues, Tango, Boston — Fox-trott, Black-Bottom, w salonce H. Brysiowej przy ul. Rutowskiego 23 pod kierownictwem prof. Hursta. Dla młodzieży osobne kolo. 17265.

KONCESJON „WARSZAWIANKA” — prajmuje do nauki kroju, modelowania i szycia krawiectwa damskiego. Wyucza w krótkim czasie i solidnie, za naukę ręczy. Na Blonie 33 I. piętro, blisko Głównego dworca. 17431

MATURA. Lyczakowska Nr. 47. Kursa Naukowe — zatwierdzone przez Kuratorium, przyjmują po kilka uczniów na kursa: matematyczne, gimnazjalne, szcście i cztero klasowe gimnazjalne. Nauka prowadzo na przez profesorów gimnazjalnych. Zgłoszenia od godz. 12-1. 17331

NIE POBIERE HONORARIUM, gdy trzema lekcia mi nie wyucze nienużytecznych zapamiętania natfortepianowych. Zimorowicza 6, drzwi 3. 17424

SZYBKO I PEWNIENIE wyucze każdego listowno: Buchalterji, stenografji, korespondencji. Po ukończeniu świadectwo. — Listowna Nauka Handlowa, S. Karłtana, Przemyśl, Wodna 8. 1054

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemji (pomoc — ogizminy — matematyka) — udziela profesor, Antoniego 7, I. p., od godz. 3-5. 17733

OSTATNI przedwaczerz kursa tkanin, ażurów, dywanów amerykańskich, gobelbin, kilimów; opłata 3 zł. Najmłodniejsza roboty ręczne, hafty, szydokrawienie 10 zł, hafty amerykańskie 15 zł. Relief, batik, — vety. opłata miska. Ulica Rahyzy 5 (bożena Ketrzyńska). 17776

POSZUKUJE nauczyciela (ki) języka angielskiego i hiszpańskiego. — Łaskawe zgłoszenia pod „Szybko i dobrze” do Adm. Wiek. 17781.

W jakis kwadrans po wpuszczeniu przez Larkina zawo-
 lowanej kobiety, Karol Bauman wrócił do swego domu pan-
 lowanego kobiecy, Karol Bauman wrócił do swego domu pan-
 kowego.
 Pan Bauman był pochodzenia germańskiego, ale nie miał
 w sobie nic z Niemca jasnowłosego i otyłego. Był to młody-
 zna suchy, żywy, chudy i niepokazny, mimo swego małego
 wzrostu, starający się o wykład imponujący, ubrany zawsze
 z wyszukana elegancją. Jego świeżące włosy podnosiły się
 na czubku, jak tutek kłowna i cała jego postać była żywa i
 zająca, gdyby nie bezczelny wyraz oczu i nieubagana zacie-
 tość, malująca się na twarzy.
 — Larkin! — zawołał z pogardliwą brutalnością, otwie-
 rając sobie drzwi z poczekalni do swego gabinetu.
 Służący jakby naciśnięty sprężyną powstał automa-
 tycznie.
 — Biegnij i weź od kasjera akty Gardinera i odnieś je na
 techniaści do pana Bull'a, do trybunału.
 — Stucham, panie dyrektorze! Jeżeli pan dyrektor po-
 zwoli powiedzieć sobie...
 — Powiedz mi: biegnij!
 Bauman lubił teroryzować, gdy mógł to czynić bez ryzy-
 ka i teraz spiorunował wrokiem służącego.
 Wiec tenże, biedaczysko przerażony, nie ośmielił się już
 przemaszyc dalej i pospieszył wypełnić rozkaz. Bauman zaś
 przemaszyc poczekalnie i wszedł do gabinetu. Tam zdjął z sto-
 wy kapelusze i razem z laską umieszczył na krześle. Po chwili
 zblizyli się do firanki, zasłaniającej drzwi sekretne, pokreślił
 guziki, nastawił wskazówki w przedziałach i otworzył ciężkie
 żelazne podwoje. Firanki w oknie lekko zadziały, ale Bauman

nie zauważył tego. Sekretne drzwi otworzył się, ukazując
 wstępnie, rodzaj alkowy w murze bez okna, z wszystkich
 stron opancerzonej stali. Schamy wypełnione były przedrod-
 kami i szufladami, w których znajdowały się teki poufne-
 rowane.
 Pan Bauman dotknął kontaktu i światło elektryczne zala-
 ło szafę opancerzoną. Wówczas wszedł do środka schowka,
 wciągnął z przegrody obrzynaną tekę z etykieta: "Pokwit-
 wania" i wyniósł ją do gabinetu, kładąc na swoim biurku.
 Potem wrócił znów do alkowy, przymknął za sobą drzwi do
 połowy i zaczął uważnie przeglądać zawartość szuflad.
 Zza zielonej firanki kolo okna wysunęła się postać kobie-
 ca, ostrożnie czarnymi welonami i przesia cicho, bez ruf-
 antejszego hafasu...
 Karol Bauman w swojej szafce-skrabce pracował, bardzo
 zaabsorbowany...
 W drugim pokoju, służącym za wspólne biuro kilku u-
 rzędników banku Baumana pracowało z wielką korthowską,
 wzmożoną jeszcze od chwili, gdy usiłowali czerpić, chrypliwym
 kłose swego szefa, rozmawiającego po powrocie z Larkinem.
 Jeden z urzędników, siedzący przy biurku, najbardziej
 zbliznionem do gabinetu dyrektora, od kilku minut zdawał się
 być zajęty jakąś myślą dokuczliwą. Wreszcie pokłócił piersi
 i zaczął nasłuchiwać.
 Za parę chwil zawołał swego sąsiada:
 — Panie Jarwsi! Chodźno pan tutaj!... Czy nie słyszysz pan
 — A co, panie Larkin?
 — Krzyki — krzyki oddalone — zduszone — o... o...
 — Ach, tak, tak, istotnie!... To dziwne.
 — To tak, jakby z gabinetu szefa...

Wobec niego, Larkina zawo-
 lowanej kobiecy, Karol Bauman wrócił do swego domu pan-
 kowego.
 Pan Bauman był pochodzenia germańskiego, ale nie miał
 w sobie nic z Niemca jasnowłosego i otyłego. Był to młody-
 zna suchy, żywy, chudy i niepokazny, mimo swego małego
 wzrostu, starający się o wykład imponujący, ubrany zawsze
 z wyszukana elegancją. Jego świeżące włosy podnosiły się
 na czubku, jak tutek kłowna i cała jego postać była żywa i
 zająca, gdyby nie bezczelny wyraz oczu i nieubagana zacie-
 tość, malująca się na twarzy.
 — Larkin! — zawołał z pogardliwą brutalnością, otwie-
 rając sobie drzwi z poczekalni do swego gabinetu.
 Służący jakby naciśnięty sprężyną powstał automa-
 tycznie.
 — Biegnij i weź od kasjera akty Gardinera i odnieś je na
 techniaści do pana Bull'a, do trybunału.
 — Stucham, panie dyrektorze! Jeżeli pan dyrektor po-
 zwoli powiedzieć sobie...
 — Powiedz mi: biegnij!
 Bauman lubił teroryzować, gdy mógł to czynić bez ryzy-
 ka i teraz spiorunował wrokiem służącego.
 Wiec tenże, biedaczysko przerażony, nie ośmielił się już
 przemaszyc dalej i pospieszył wypełnić rozkaz. Bauman zaś
 przemaszyc poczekalnie i wszedł do gabinetu. Tam zdjął z sto-
 wy kapelusze i razem z laską umieszczył na krześle. Po chwili
 zblizyli się do firanki, zasłaniającej drzwi sekretne, pokreślił
 guziki, nastawił wskazówki w przedziałach i otworzył ciężkie
 żelazne podwoje. Firanki w oknie lekko zadziały, ale Bauman

— Jaka teka, panie szefie? — zaryzykował pytanie
 Smith.
 — No, mówię przecież, że teka pokwitowań! Pokwitowa-
 wań na drobne pożyczki! Wyciągnąłem ją! Położyłem ot, tu!
 Ukradziono ją! Po próbie zamordowania mnie, kradzież! Ale
 ja znajde winowajcę! Nie widzie mi! Ja każe zaaresztować
 was wszystkich!
 Bauman nie posiadał się z gniewu.
 — To ta kobieta zawoalowana! Rzecz zupełnie pewna.
 te to ona! — odezwał się w chwili pełnego grozy milczenia,
 głos przerażony.
 Wszystkie głosy zwróciły się w tę stronę. Ujrano Lar-
 kina, służącego biurowego. Wrócił on właśnie z posylek i
 był obecny przy ostatniej scenie. A teraz zdawał się być
 przerażony słowami, jakie wypowiedział głośno pod pierw-
 szym wrażeniem.
 Pan Bauman skoczył i chwycił go za kołnierz.
 — Kobieta zawoalowana! Jaka kobieta zawoalowana!
 Co to ma znaczyć?
 Larkin ledwie trzymając się na nogach, wyglądał raczej
 martwy, niż żywy.
 — Panie szefie, panie szefie! To nie moja wina! — je-
 szal nieszcześliwy, opowiadając przerywanymi słowy o tem,
 co zaszło.
 Kiedy wyłomaczył wszystko, Bauman wyrzucił go za
 drzwi.
 — Panie Smith, proszę tutaj! — wołał rozkazująco. —
 Na biegne na policje złożyć skargę. Ten idjota opowie co wie,
 a pan uzupełni moją skargę. I krokiem tragicznym przeszedł
 między swymi urzędnikami bardzo podnieconymi tem, co za-
 szło.

— W gabinecie pana Baumana?
 — Tak jest, w jego gabinecie. Proszę mnie tam zapro-
 wadzić.
 Larkin otworzył szeroko oczy i usta, zamieniające się
 w obraz zdumienia i niepewności.
 Był to bowiem biedak, nieśmiały i skromny, obarczony
 rodzina i żyjący w ciągłym strachu, że w razie jakiegoś nie-
 porozumienia, zostanie wyrzucony na bruk bez litości.
 Jak ognia obawiał się Baumana i w chwili tej właśnie
 dręczyła go niepewność decyzji Czy nie rozgniewa on bar-
 dzo swego pana, pozwalając wejść komuś do jego gabinetu?
 A z drugiej strony czy nie przewini on bardziej, odmawiając
 tej pani? Nieznałoma zdawała się być bardzo pewna siebie.
 Głos miał brzmienie autorytatywne, Larkin był przyzwycza-
 żony do tego, że szef zachowywał się w sposób bardzo ta-
 jemniczy wobec rozmaitych spraw. Pomyślał, że wartoby
 pójść spytać o radę jakiegoś urzędnika, ale p. Bauman za-
 bronil mu raz na zawsze mówić z kimkolwiek o tem, co się
 dzieje u niego.
 — Wiec cóż? — spytała zawoalowana pani z pewnym
 odcieniem zniecierpliwienia w głosie, — cóż tak namyślać
 się? Pan Bauman będzie bardzo niezadowolony, jeżeli kto
 mnie tu spotka.
 Larkin wstrząsnął się jak w febrze.
 — Proszę pania tedy, — rzekł, otwierając drzwi do ga-
 binetu.
 Gdy drzwi się zamknęły, rozglądnęła się i zrobiła ruch
 rozczarowania. W komnacie ciemnej, umeblowanej w guście
 surowym, nie było na wierzchu żadnego papierka, żadnego
 aktu, żadnego pokwitowania.
 Usiadła. Potem, nie podnosząc wołu, oparła głowę na
 dłoniach i pogrążyła się w rozmyślanach. Całe zachowanie
 Maurycy Leblanc: Czerwone Koło.

W dzielnicach gęsto zaludnionych, gdzie zarządził się swych operacji, nie było ubry ani prawie domu, gdzie nie czekał na termin tygodniowy.

prztem brudną spłuciacią i skromnym zarobkiem z doby- towa w kłopotcie i miodym ludzom bogatym, nie kładząc za cenę przerażającą przemysłowcom, znajdującym się chwile we wszystkich rodzajach i odmianach. Dostarczał pieniądze.

Bo był on ochwiarzem w całym tego słowa znaczeniu, nem słowem: „Lichwiarz”.

przymiotniki zamieniły na swych bitelach wizytowych jed- rem, gdyby jednakże był choć trochę szczerym, pięknie te- Karol Bauman nazywał siebie przemysłowcem i bankie- nym wygadzie.

ton zajmował całe pierwsze piętro kamienicy o małejstaczo- napewno nazwałby je nawet podeźrzaniem. Ohcnie bank iniał początki bardzo skromne. Umysł złośliwie usposobiony, Zakład, nazywany przez Karola Baumana jego bankiem, do gabinetu.

W tełe chwile cierpki ktoś dał się słyszeć z sąsiedniej po- czekał. Zbliżyły się kroki. Jakaś ręka miała za kłamkę drzwi się niewidzialna, że nie w pokoiu nie zdradza jej obecności.

Z zinną krwią stwierdziła, że otulając się firanką stała jazych, opadały w oknach.

‘Iakież same ciężkie zielone firanki jak na drzwiach ze- Po chwili wstała. Plan jej był gotow- ślach.

siebie, że usłada na foteli skórzanym i poszłyła się w my- woli przeszła się dookoła pokoju, będąc do tego stopnia panją cznie, bez możliwości otwarcia. Opuszcła zieloną firankę i po- rychło zdała sobie sprawę, że były one zamknięte hermety- Nachyliła się, badając mechanizm drzwi i przedziatał, ale

się jej robiło wrażenie osoby niespokojnej, niezdecydowanej, osoby, która przyszła, by spełnić jakiś czyn, a widzi, że w danych okolicznościach nie znajduje koniecznej pomocy.

Wreszcie wstała i spiesznie podeszła do drzwi, któremi wprowadził ją Larkin. W chwili, gdy miała ująć kłamkę, za- trzymała się, znów niezdecydowana. Czy wyjdzie? Czy też będzie trwała przy swem przedsięwzięciu? Wahała się. Dwa razy wyciągnęła rękę w kierunku kłamki. Dwa razy odwra- cała się od drzwi. A jednak wyjdzie. Wypadek zadecydował. Tuż obok niej zasłona z zielonego aksamitu zasłaniała część muru naprzeciw okna i zasłonę tę, wiedzioną ciekawością, uchyliła cokolwiek.

Za firanka ujrzała drzwi zamknięte — drzwi metalowe, wysokie na dwa metry i podobne zupełnie do drzwiczek od kasy ogniotrwalej, z jej zamkami, przedziałami i guzikami.

Kobieta zawoalowana stała nieruchomo i — rzecz dziw- na — nie przepatrywała się bynajmniej drzwicom żelaznym... Nie, przyglądała się uważnie swej ręce, ręce prawej, zaciśnię- tej kurczowo na firance, a na której ukazywało się lekkie za- różowienie w kształcie koła.

Tajemnicza osoba zaczęła trząść się konwulsyjnie, drże- niem dziwnem, zmniejszającym się w miarę tego, jak zjawis- sko, które ją tak przerażało, stawało się bardziej wyraźne. Znak się uwydatniał. Barwa różowa ściemniała, stała się czerwoną, potem szkarłatną, krwawą.

— Tak — tak, szepnęła do siebie nieznajoma, jakby od- powiadając jakiemuś wewnętrznemu głosowi, — tak, będzie działała... Nie mogę nie działać...

Jeszcze przebiegł ją dreszcz, może dreszcz ostatniego buntu przeciwko utraconej mocy, która zmuszała ją do działa- nia. I, nagle, ucichła, opanowana spokojem głębokim i sta- nowczym...

banku, w pokoju oddalonym od gabinetu dyrektora, gdzie na poszukiwanie kasjera, urzędnika po przeciwnej stronie nie! I ma podwojny klucz! — Z temi słowy Jarvis rzucił się zachował resztkę zimnej krwi. — Kasjer Smith zna rozwiaza- Kasjer! Gdzie kasjer? — zawołał Jarvis, jedyn, który wnał.

tego w porę, by go wyciągnąć żyjącego. On udusi się we- — Jest on zgubiony, — dodał szepciem, zwracając się do kolegów. — Nigdy, wyważając nawet drzwi, nie uczynił się — Odważył panie dyrektorze! — dał się Grant. Zaraz krzyknął przerażony Jarvis.

— Kombinacja otwierania jest bardzo zawiślana! — — Klucz! — wołał Grant. — Gdzie jest klucz? — ngami słaby.

opuszczał, gdyż krzyki chrypiły coraz bardziej a uderzenia pewne nogami, w stal opancerzenia. Ale widocznie siły go Baumana. Rzeczal on, wołając o pomoc i walił potężnie, za- przez ich grubość słychać było oddalony i przyduszony głos wskazując na drzwi metalowe, hermetycznie zamknięte. Po- — To oni! On jest tam! — krzyknął Grant przerażony, śmieili się zaden z nich wciąż bez pozwolenia.

Trzej urzędnicy pobiegli do gabinetu, dokąd nigdy nie o- rzeki Grant.

— Nie, Ale to faktycznie pochodzi z jego gabinetu. — dział Jarvis, — to nie w jego gnie.

— Nie myślę tego, — z tym samym spokojem odpowie- półkiossem trzech urzędnik.

— Lubił przedzi, że on kogo morduje? — zarzykował krwią Jarvis.

— Czy myśli pan, że so morduje? — spytał z zinną

kasjer Smith zamknął się, by skończyć jakieś niecierpiące zwłoki sprawozdanie kasowe.

Jarvis w kilku słowach objaśnił mu, co się dzieje i oby- dwaj wrócili blegnac do gabinetu, gdzie zebrali się teraz wszyscy urzędnicy.

Grant poprzez drzwi opancerzone nie przestawał krzy- czeć słów uspakających.

Odpowiadały mu słabnące wciąż krzyki spazmatyczne.

Kasjer pospiesznie nastawił wskazówki i słowa i pokrę- cił kluczem. Ciężkie podwoje otworzyły się.

Był już czas najwyższy. Bauman, nawpół uduszony, wy- szedł chwając się na nogach i wpadł na swoje biurko. Omdle- wał prawie.

Ale przychodząc do siebie, wpadł w niepołohamowana złość.

— Co to jest? — wołał przerywanym głosem. — Co się tu dzieje? Kto wszedł tutaj? Kto zamknął te drzwi... wiedząc, że ja jestem wewnątrz?... Bo wiadano o tem tutaj... jestem tego pewny.

To mówiac, spogladnał na swych podwładnych wzro- kiem, pełnym grózb.

Odpowiedział mu chór protestów.

— Nikt nie wszedł do pana, panie szefie przed wołaniem o pomoc, — stwierdził spokojnie kasjer.

Ryk, wychodzący z piersi Baumana, przerwał mu dalsze tłumaczenia.

— Teka! Teka z pokwitowaniami! Była tu! Gdzież jest teraz?

I tragicznym ruchem wskazywał na puste biurko.

Zdumieni urzędnicy spogladali po sobie, nie nie rozu- mując.

Kupno-Sprzedaz

ZIMNA WODA letniska, sprzedam parcelę 400 sążni 130 dolarów na raty. — Theobald, Ochronok 7. — 16903

OKAZJA! Jasno dębowa łożadnia, kredens, stół. — 6 stołków tania do nabycia. Wycenowa 3. II. p. między 5-7. — 1734

FORTEPIAN wiedeński — okazynie do sprzedania z powodu wyjazdu w dobrą stronę. Wiadomość: Biuro „Express“ Krzywa Nr. 2. — 16841

DEKORACJA willa murwana, duży ogród, pięknie położona, 16 ubikacji: — JAREMCZE, willa, centrum, 14 ubikacji, sklepy, kompletnie meblowane, elektryka, wodociąg. Sprzeda Centralna Agencja. — Lwów, Kopernika Nr. 14. — 17907

BRYLANTY: Butony około 6 karatów i około 1.75/100 karatu. Pierścienie 2.14/100 karatu i 1.5/100 karata okazynie do sprzedania w prywatnej rec. — Reflektanci zechcą służyć w Adm. Wieków pełny adres pod „Kotekaja”. — 17441

Wysprzedaję po cenach własnych, fabrycznych. Wyprawy kuchenne, Nakrycia Alpaka, maszyny do mięsa, migdałów, maku, blachy do pieczenia. Można się przekonać bez zobowiązania kupna. 17802
W. Iżycki Handel żelaza, Lwów, ulica Trybunalska l. 1, naprzeciw Naftuły.

ŁYZEK, 6 widelców. — 6 łyżek i 6 widelców do herbaty z chińskiego srebra zł 30; talce samo nakrycie lecz na białym metalu — zł. 33, tylko u Mandla — Kowalczyk 14, naprzeciw kina Kopernik. — 1310

TURNALE, KROJE, mane kiny i wzory najtańszej po lica ZURNAL, Lwów, plac Bernardyński 2. Wysyłka na prowincję za zaliczką. — 17753

LOSZY Loterii Klasowej

połącza 17791
BANKOWY Schütz i Chajes
Lwów, pl. Marjański 7, (róg Kopernika)
I. klasa: 10 zł. — 1/4 losu Zamówienie
(Ciężnienie 20 zł. — 1/2 losu korespondentki
już 13 i 14 kwietnia). 40 zł. — 1/1 los wystarczy.

SPRZEDAM okazynie kolumna wyjazdowa z przyczepą z wazkiem na guzicach. Wiadomość: Hotel Europejski. — 17409

SAMOCHOÓD nowy pierwszorzędnej marki na spłaty, oraz używane osobowe i ciężarowe okazynie poleca PILOT, Warsztaty mechaniczne, Lwów, ulica Zielona 59. — 17806

Ja przekonam mogę każdego niedowiarka
Ia niema lepszego nad „Prima Swiss Watch“ (zegarka)
Złoty ręczny na tasemce zł. 51. —
GUTERMAN SYKSTUSKA 14. 1306

FORTEPIAN w bardzo dobrym stanie za 170 dol. — sprzedam Kubessa, Rynek 3. — 17709

FIRANKI, kapy ręcznej roboty 33 proc. taniej. — WANK, pl. Marjański 5 — sień, Telefon 390. — 621

DYWAN duży Argaman, prawie nowy, okazynie sprzedam MIGNES, ulica Pilsndskiego 12. — 17808

TEATR AMATORSKI: Biblioteczka obejmująca 180 komedii, fars, monologów, sztuk ludowych i salońowych, jedno i więcej aktów. **TEATR AMATORSKI DLA DZIECI I MŁO DZIECY** 50 sztukek patriotycznych ludowych, — obywatelskich, fantastycznych, wbitnych autorów. **BIBLIOTEKA POWIEŚCI SENSACYJNYCH I KRYMINALNYCH.** Wybór najlepszych autorów i najlepszych dzieł tego zakresu. Katalog bezpłatnie na żądanie wysyła „SPOŁKA NAKŁADOWA ODRÓDZENIE“ Lwów, Pańska 16. — 17061



592

PREMIĘ ŚWIĄTECZNA, 2 m. reczników kuchenicznych lub 2 metrowa firanka otrzyma każdy, przy zakupie od 30 zł. z wielkiego transportu materiałów blawatnych wiedeńskich i lotnieh. „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI“ Lwów, ul. HALICKA 15. — 17792

PERFUME i Kosmetyki francuskie również na wagę poleca bajecznie tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

PRZECUDNE TOREBKI damskie nabyte można najtaniej u firmy — Rudolf Fluhr, ul. Legionów 21. —

NAJGUSTOWNIEJSZE — KRAWATY, skarpetki, ko szule poleca bajecznie tanio Rudolf Fluhr ulica Legionów 21. 1156

GARNITUR SALONOWY, kanapa, 4 krzeselka i dwa foteli do sprzedania. Cena 850 zł. Wiadomość: ulica Zielona 21, II. piętro, na lewo, od 9 do 10 rano. — 17261

DOMEK murowany kupię: gotówka 2.500 złotych, — roszka kalami. Lisy pod „Warunki“ do Administr. Wieków. — 17818

FORTEPIANY, PIANINA, sprzedaję na raty, kupuje gotówką Nowacki, ulica Pilsndskiego 17. — 17816

SPRZEDAM lalki męskie Nr. 45. Plac Jura 6; II. piętro, na prawo. — 17794

KUPIE kołolek parowy sędem do ośm metrów. — E. Kornblum, Korzenow- skiego 5. — 17784

NAJLEPSZE OCTY

połącza **JAN MUSZYŃSKI, Lwów**
Firma JAN MUSZYŃSKI, Lwów

RYNEK 8, obok czarnej kamienicy. 17804

25.000 OGIĘL — łoże Sygnówka — sprzeda ELTEHA, Legionów 37. — 17601

WIERTARKE szupowa, — narzędzia ślusarskie — mechaniczne tanio sprzedam. PEZET, Lwów, Akademicka 23. — 17805

DLA URZĄDZEŃ I WYPRAW

Koldry wełniane i puchowe, Materace włosienne i z trawy, Kocy, Poduszki, Pierze wiejskie, Płótna, Szyfony, Przecieradła, Poszewki, Sienniki — bajecznie tanio — poleca **Znany Magazyn Pościeli 17805**

W. IŻYCKIEGO Lwów -- ulica Kopernika 3.

Cenniki i kosztorysy odwrotnie.

SPRZEDAM między 10 a 4 granatowo ubranie i zarzutko na słabszego mężczyzno. Rynek 3, II. piętro, drzwi 4. — 17657

SPRZEDAM lodowicę, — balje blaszane, kanarki z kłauki eleganckie, prymus, Ketrzyńskiego 31, — parter. — 17772

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma **Dąbrowski-Rozwarzewski Akademicka 2 (Hotel Żorża) — tel. 2729**
Oszacowanie bezpłatne. 1809

SKLEP korzenay, dobrze położony w śródmieściu — z towaram do odstąpienia. Lisy pod „Brylant“ do Adm. Wieków 17634

ZIMNA WODA — RODNO Parcela 629 sążni — obok stacji przy torze sprzedam. Wiadomość: Cukiernia, Ormiańska 1. 16744

Kupuję PRÓŻNE „ODOLU“ 1008
Perfumerja S. Feder Lwów, Sykstuska 7

MORG GRENTU, zemia I. kl. za garbarnią „Nowe“ w Zamiatynowie, nadaje się też na skład drewna o. c. t. do wydzielawienia na 5 lata — lub sprzedania. Tychowski Dyrokoja Lasów Państw Chorążczyzny 17. — 17744

KARNISZE MOSIĘŻNE rękodzieła. RENTSCHNER, Legionów 3. — 17003

Sprzedam PARCEŁĘ słoneczną frontową,
przy gościńcu, 400 sążni, za rogatką Żółkiewską. Lisy do Administracji pod „Przy gościńcu“. 17257

TANIO SPRZEDAM motor gazowy 2 H. P. firmy Polke w dobrym stanie. — SCHREIBER, fabryka wodociągowej, Słowacka 21; — 17747

SAMOCHOÓD PACKARD, osobowy, nowy model, — otwarty 20/50 H. P. sprzedam CYCLECAR, Lwów, ul. Romanowicza 9, telefon 20-01. — 1684

KAPY, FIRANKI ręcznej roboty za bezcen
WANK, plac Marjański 5, sień. 1104

KUPIE bez pośrednictwa wille lub kamieniczkę we Lwowie ewent. na peryferiach blisko tramwaju. — Zgłoszenia z dokładnym opisem, oraz podaniem ceny pod „Zaraz placem“ do Adm. Wieków. — 17589

FORTEPIAN z angielską mechaniczną sprzedam. Ul. Kopernika 14, parter. — II. schody, drzwi 8. — 17715

PARCELA budowlana przy ul. Zielonej 76, oparkowania, wodociąg, kabel i kanał, obszar 350 sążni kwadratowych, — ewentualnie może być podzielona — do sprzedania. Wiadomość — PEZET, Lwów, Akademicka 23. — 17805

WSZELKIE paplery, — książki, akta i szpargały, kupuję. Lisy do Adm: Wieków pod „Makulatura“. — 17768

KUPIĘ stare ubranie — meble, rzeczy strychowe; pocelkownia. Jestem punkta alnie. Gresslern, Ormiańska 14. — 17753

WSZELKIE paplery, — książki, akta i szpargały, kupuję. Lisy do Adm: Wieków pod „Makulatura“. — 17768

STELARZE własnego wyrobu dla ubekawo najkorzystniej do nabycia u firmy Adelf Dressler, Lwów Słowackiego 14. — 17652

ROWERY używane kupię; przyjmuję wszelkie reperacje. Mechanika, ulica Piekarska 5. — 17745

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

SPRZEDAM eleganckie ubranie sukietowe prawie nieużywane, na szczytłego młodzieńca, wzrostu mniej niż średniego. Ulica Listopada 19, oficyjny, lewy parter, od godz 12 do 15. — 9174

MEBLE: sypialnie, łożadnie salony, szafy, stoły, krzesła, otomany i t. p. oraz meble **Antyczne** poleca po przystępnych cenach **Zieliński — Koltajata E.** stolarnia w podwórzu. Przyjmuje też do reperacji i odnowienia wszelkie meble, specjaln. w antykach. 1178

GABINET mekki mahoniowy empir. sypialnia wie deńska, łożadnia, salon mahoniowy wspaniały, do sprzedania. Wiadomość — Rynek 42. firma Markiewicz, sklep korzenay. — 17818

DWIE parcele w Zimnej Wodzie do sprzedania — koto stacji. Wiadomość — Skład drzewa. — 17567

ZŁOTO, Srebro, Brylanty kupuje po najwyższych cenach Gswald Mandl, — Sykstuska 33. — 17626

PARCELE budowlane — w najpiękniejszym punkcie śródmieścia Lwowa przy ul. Romanowicza, do sprzedania. — Informacji udzieli właściciel, plac Akademicki 1, godz. 4-7. — 17678

SZWAJCARJA we LWOWIE

Korzystajcie z TANICH TYGODNI PRZEDSWIATECZNYCH ZE ZNIŻKĄ CEN 60% 1190

Prześliczne kapy i firanki ręcznej roboty. Tussory, etaminy, opale, oraz koronki, wstawki i motywa ręcznej roboty, file wenice i klocekowe za bezcen **JEDYNIEM u FREILICHA Lwów, SYKSTUSKA 21, tel. 3756.**
Własne składy: St. Gallen Szwajcaria i Wieden.

POMPA centryfugalna — z motorkiem na 14 konia sily, po generalnym remoncie do sprzedania. — Litwin i Zarski, Kopernika 10, telefon 4-79. — 17440

KAMIENICA dwupiętrowa przy stacji tramwajowej, ulica bozna Sapichy, 6.000 dolarów sprzedam Alonaja, Chornozhyzna 10. Telefon 16-22. — 17541

RADIO APARAT pięciu lampowy najnowszej konstrukcji, odbiór bez zniekształceń, sprzedam. Sipiński- go 25, I. p. drzwi 9, godz. 6-7. — 17656

KUPIE blisko tramwaju domek bez pośrednictwa. Włone trzy pokojowe mieszkanie konieczne. Lisy pod „Nowy emoryl“ Adm. Wieków. — 17334

JELITA NA KIEŁBASY i wszelkie PRZYBORY RZEZNICZE

J. K. PAWLIKOWSKI (dawniej ZAREMBA i Ska) 1178
Lwów, Rutowska 12, naprzeciw OO. Jezuitów.

SYPIALNIA, garnitur żalony, klubowy, obrazy, palmy, okazynie z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ogłądać można — Zakład Kulparków, mieszkanie dyrektora. — 17634

FORTEPIANY, pianina na różne ceny sprzedaje, kupuje, mienia gotówka. Ul. Pilsndskiego 21, I. piętro. — 17135

KILIMY do nabycia. Ul. Sadownicka 17, I. p. — godz. 11-1. — 17226

PARCELE na raty Polska Kolonia dla intel. 35 minut od rogatki żółkiewskiej; piękne położenie, — 1-2 zł. m. kw. Oborska — Lwów, Strzemię 11 A, od 2 do 5 lub na miejscu — stacja Dublany Ławki. — 17697

SPRZEDAM ludo i karotę, wiedzielskie oraz obmienta, wszystko w bardzo dobrym stanie. Lwów, ul. Poniatowskiego 7, tel. 18-2. — 17506

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI! Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy

GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1248

MASZYNY do pisania — używane kupię; — podać markę i cenę. Lisy pod „Pisanie“ do Administr. Wieków. — 17491

NA ŚWIĘTA najlepsze czekolada waniliowa na torty i do gotowania kaka- grant zł. 6.50 do nabycia w specjalnym składzie czekolad „Sucharda“ Akade- micka 14. — 1186

SPRZEDAM ludo i karotę, wiedzielskie oraz obmienta, wszystko w bardzo dobrym stanie. Lwów, ul. Poniatowskiego 7, tel. 18-2. — 17506

FORTEPIANO, PIANINO DO MIESIA, MIGDAŁÓW NOŻE kuchenne, alpakowa nakrycie, pacyzyna, polica Rentschner, Legionów 37. — 15156

REKORD TANIOŚCI
osiągnięliśmy naszymi cenami.

Eleganckie i najmodniejsze pantofelki dla Pań
po 20—, 25— i 30— zł.

Męskie półbutki w najnowszych fasonach
po 28—, 34— i 39— zł.

Trwałe pantofelki dla dzieci i młodzieży
po 8—, 12—, 15— i 20 zł.

MAGAZYN OBUWIA SCHARERA
ulica Sykstuska 19. — 1190

WYSPRZEDAJE dywany różnej wielkości. — Ulica Kampania 7, I. p. ganek na prawo. — 17157

PIĘKNE słoneczne parcele budowlane przy ulicy Grochowskiej, Potockiego i boznych do sprzedania, także i na raty. Wiadomość: Cegielińska Towarzystwa Terenowego, Grochowska 4. — 10667

SAMOCHOÓD FIAT w bardzo dobrym stanie. — 4-letni osobowy sprzedam Werner, Lwów, Micała 5. — 17703

LAMPY naftowa wisząca do sprzedania. Ul. Staszica Nr. 7, II. p. drzwi Nr. 9. — 17764

SZAFKI antyczne, 3-dzielna sprzedam okazynie ELTEHA Legionów 37. — 17581

IWONICZ

ZAKŁAD ZDROJOWO - KĄPIELOWY I KLIMATYCZNY JÓZEFA i EMMY Hr. ZAŁUSKICH

ZDROJE: „KAROLA“, „AMELJI“, „EMMY“, „JÓZEFA“ i „ADOLFA“.

Kąpiele: siono-jodo-bromowe, żelaziste, kwaso-węglowe (sztuczne), kąpiele borowinowe, słoneczno - powietrzne, wraz z gimnastyką szwedzką, kąpiele hydropatyczne, lecznica ortopedyczna, wraz z zakładem terapii-fizycznej, (FILJA LECZNICY LWOWSKIEJ Dra JOZEF ALEKSIEWICZA, Instytut Zanderowski, Elektroterapia, Heljoterapia, aparat Roentgena, lampy kwarcowe, aparat Finzera, laboratorium chemiczno-mikroskopowe).

W IWONICZU LECZĄ SIĘ:

Choroby układu ruchowego (reumatyzm, artretyzm), systemu nerwowego, choroby kości, narządu oddechowego, exudaty organów rodnych u kobiet, w chorobach gruczołów limfatycznych i gruczołach o wewnętrznym wydzielaniu, skrofulicznych oczu i skóry w wypadkach drugo i trzeciorzędnej kiły i w szeregu chorób narządów trawienia. Otyłość na tle złej przemiany materii. Scleroza (zwapnienie).

Stacja klimatyczna dla ozdrowieńców i katarów płucnych. Pierwszorzędne hotele, pensjonaty, wille, mieszkania dla rodzin z kuchniami, umeblowane, z oświetleniem elektrycznym. Ceny mieszkań, kąpeli i urządzeń leczniczych, — bardzo przystępne.

Ceny mieszkań w drugim sezonie od 20. czerwca droższe o 35 proc. od sezonu pierwszego. W sezonie III-cim od 21 sierpnia do 1. września, ceny pierwszego sezonu. Od 1. września do 15. października o 50 proc. tańsze od cen pierwszego sezonu.

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT „BELWEDER“ nowo urządzonej. Wielka sala na zebrania towarzyskie. Wykwintna kuchnia. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd pensjonatu „Belweder“ Iwonicz.

PIERWSZORZĘDNY PENSJONAT „ŻOFJOWKA“ od szeregu lat prowadzony przez p. Kl. z Raczyńskich STUDENCKĄ, poleca piękne, słoneczne pokoje, — własny plac dla zabaw dla dzieci, zapewniając opiekę rodzicielską. W obecnym sezonie pokoje otrzymały nowe umeblowanie. Zgłosz. Kl. Studencka, Iwonicz.

PENSJONAT „USTRONIE“ poleca piękne, słoneczne pokoje, kuchnia wykwintna, ceny umiarkowane. — Przyjmuje dzieci szkolne, opieka zapewniona. Zgłoszenia: Z. TEODOROWICZOWA, Iwonicz.

PENSJONAT „AKACJA“ pani Z. WALLACHOWEJ.

PENSJONAT w „HOTELU MUROWANYM“ poleca piękne, słoneczne pokoje, kuchnia wykwintna, ceny umiarkowane. Zgłoszenia H. GORNICKA, Iwonicz.

Zakładowa restauracja pod opieką lekarza zakładowego. Cukiernia i Mleczarnia. — Kasyno, sala balowa, koncertowa i teatralna, Tennis Court, Klub towarzyski w Domu Zdrojowym, — Dwie orkiestry, z których jedna wojskowa, druga dancinowa Jana Rożewicza z Warszawy, stale grająca w restauracji zakładowej, bale, reuniony i dancinigi. Lekarz zakładowy, dziesięciu lekarzy wolnopraktykujących. Apteka, poczta, telegraf, telefon międzymiast. na miejscu. Stałe samochodowe połączenie ze stacją kolejową Iwonicz.

Sezon letni od 1. maja do 15. października.

We Lwowie informacji zasięgnąć można u Naczelnego lekarza zakładowego p. Dra JOZEF ALEKSIEWICZA, ul. Friedrichów 2, od 10—12 i od 3—5. Tel. 30-42.

Wszelkich informacji udziela stale Dyrekcja Zakładu, Dyrektor inż. Władysław Geysztor, Iwonicz, Małopolska. 1300

Każda Pani ma

obowiązek przekonać się, że u mnie taniej niż wszędzie: **BLUZKI** sur. jedw. 14 zł. **SUKNIE** rypsa. 21 zł. **PULOWERKI** jedw. 9 zł. **Pończochy** w różnych kolor. i ogromn. wyb., jedw. 3, trwałe 2.20 zł.

M. EISENBERG
SYKSTUSKA 12. 1115

Tak TANIO

jeszcze nie było!

Płaszczki od 40 Zł.
Kostjomy „ 65 „
Suknie „ 20 „

NA BARDZO
DOGODNE
SPŁATY!

i wszelkie najnowsze modele w olbrzymim wyborze poleca SPECJALNY MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

UL. ŁYCZAKOWSKA 10

KTO CHCE TANIO

i wykwintnie się ubierać rzący przyjąć się przekonać co do najlepszej jakości i taniości towaru:

Ubrania kamg. Zł. 88, 115, 140, 160
sportowe 55, 90, 110, 135
Raglany 50, 64, 75, 92, 115
gabard. 115, 130, 140, 150
Spodnie tenisowe, Pumpy, Pry-
czy 15, 18, 25, 30, 31, 36, 38, 39

Płaszczki gumowe 28, 33, 40
Płaszczki rypsove, kamgarowe,
meltonowe i gabardynowe
po 85, 115, 132, 150, 174
Płaszczki sportowe angielskie 58,
76, 95, 105, 130 1271

na dogodne raty!

Zamówienia na miarę uskutecznią się do 48 godzin.

R. TABAK i Ska

Lwów, ulica Łyczakowska L. 8.
We własnym interesie prosimy uważać na firmę R. TABAK i Ska.

PŁASZCZE

włosenne od 30 zł. Kostjomy Garconne modele 58 zł. Suknie rypsa weł. 20 zł. Bieliznę i Trykotaże NAJTANIEJ poleca Urzędnikom i nauczycielk. opust! 1172

BATOREGO 6